Nr. 144. Dnia 27 maja. Wtorek. Dnia 15 (27) maja 1890 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Dziś: Magdaleny.	Wschód słońca o godzinie 3 minut 52.	Wschód księżyca o godzinie 11 minut 41 r.	Sobota: Anieli Panny.
Środa: Germana B.	Zachód „ „ 8 „ 3.	Zachód „ „ 1 „ 33 r.	Niedziela: Trójcy Świętej.
Czwartek: Teodozji M.	Długość dnia godzin... 16 „ 6.	Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 5.	Poniedz.: Blandyny M.
Piątek: Feliksa P. M.	Przybyło „ „ 8 „ 28.	Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 10 R.	Wtorek: Erazma Biskupa.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Rusława, jutro Jaromira.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków sekcji IV-ej rzeźniczej Towarzystwa przemysłu i handlu. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak. Przedm.— 8 wieczorem.) Posiedzenie członków komisji V-ej technicznej Towarzystwa ogrodniczego. (Lokal Towarzystwa, Chmielna 14—8 wieczorem.)

Wizyty: Wizyty jeneralne delegowanych członków Towarzystwa dobroczynności ochrony XVII-ej. (Karmelicka 1—6 po południu.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—od 10-ej rano do wieczora. Wejście bezpłatne.)

Teatra: Letni: dziś „Żywy posąg". jutro „Carmen" (występ gościnny p. Antoniego d'Andrade);— Nowy: dziś „Marjolana", jutro „Niebieska grota". (8 wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku jej czci odprawiona będzie solenna wotywa. Oprócz tego, z powodu czwartego dnia odpustu ku uczczeniu uroczystości Zesłania Ducha św., odprawiona będzie o godz. 9-ej zrana wotywa, o 4-ej zaś po południu nieszpory.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Oporem idą prace sejmu ugodowego w Pradze czeskiej, a raczej komisji jego, złożonej z 27-iu członków i obradującej od wtorku całemi dniami pod przewodnictwem księcia Alfreda Windischgraetza nad przedstawionemi sobie ze strony rządu czterema ustawami „ugodowemi". Młodoczesi postawili odrazu przez usta posła Kuczery wniosek przejścia do porządku dziennego nad wszystkiemi projektami eo ipso, nad całą niefortunną ugodą, która w sposób tak nieopatrzny rozognila sytuację wewnętrzną Czech i wykopała niezgłębioną przepaść pomiędzy staro i młodoczeskiem stronnictwem. Komisja większością głosów staroczeskich, niemieckich i magnackich wniosek ten odrzuciła, podobnie jak i cały szereg innych tendencji odraczającej, z jakiemi po kolei występowali inni przedstawiciele klubu młodoczeskiego.

Prawdziwie ambarasującym dla staroczechów jest fakt, że trzej posłowie tego obozu, należący do najwybitniejszych: dr. Skarda, prof. Kwiczala i dr. Trojan, w sprawie ugody połączyli się z młodoczechami i głosują bądź to przeciw całej ugodzie, bądź przeciw wielu podstawowym jej szczegółom. Demoralizuje to do reszty tę część opinji publicznej w Czechach, która radaby słuchać Riegera, a czuje instynktowo, że weteran pomylił się i poświęcił za dużo z zasady przewodniej na rzecz widoków utylitarnych.

Sami posłowie staroczescy czują dziś pewien niesmak i gdyby kto im zdołał zbudować most do odwrotu na dawny brzeg Rubikonu, toby się tłumnie ku niemu rzucili. Na razie usiłują zaznaczyć swe nieprzedawnione opozycyjne stanowisko obroną zasady, że wszystkie ustawy ugodowe stanowią całość i muszą być razem przedstawione do sankcji monarszej. Niemcy bronią stanowiska wręcz odmiennego i domagają się, aby ustawy wmiarę uchwalenia ich przez sejm szły do sankcji. Hasłem ich: *après nous le déluge*. Wiedzą o tem, że nastąpić mogą wypadki, wywiązać się okoliczności, które stanęłyby z biegiem czasu na przeszkodzie tej lub owej reformie ugodowej. Każda chwila jest dla nich czystym zyskiem, nie należy jej przeto zaniedływać.

Tak rozumować mogą niemcy, którzy na ugodzie nic nie tracą, dla których każdy paragraf każdej ustawy ugodowej jest nową zdobyczą. Dla Czechów ugoda stanowi kardynalną modyfikację ich prawnopaństwowej teorji, żądają więc, aby ugoda pozostała jednolitym dokumentem historycznym, którą możnaby w danej chwili jednym kilkowierszowym reskryptem cesarskim cofnąć, nie zaś szeregiem ustaw administracyjnych, które po wprowadzeniu w życie i zrośnięciu się z tradycją pokolenia lub kilku pokoleń zatarłyby swoje kompromisowe pochodzenie i postradałyby charakter ustępstwa ze strony czeskiej na rzecz niemców, uczynionego „dla świętej zgody".

Dla zrównoważenia popularności, jaką sobie młodoczesi swą opozycją skarbią u większości społeczeństwa, staroczesi wystąpili z żądaniem, nieprzewidzianem w ugodzie wiedeńskiej, uznania języka czeskiego za urzędowy w wewnętrznej manipulacji wszystkich tych władz państwowych w Czechach, dla których ugoda nie przepisuje specjalnie charakteru wprost niemieckiego. I tak np. namiestnictwo powinnoby urzędować w języku czeskim wówczas, gdy np. sąd w Reichenbergu wedle ugody znać będzie tylko język niemiecki. Niemcy, wywalczywszy raz zasadę, że mogą egzystować w obrębie Czech urzędy sądowe, szkolne i administracyjne, których funkcjonarjusze nie potrzebują znać języka czeskiego ani słyszeć nie chcą dziś o tem, aby jakiekolwiek władze państwowe, przeznaczone dla całego kraju, mogły urzędować wewnętrznie po czesku, a nie jak dotąd po niemiecku.

Jak widzimy, wiązanka dysonansów spora i do wyrównania ich bardzo daleko!

Po rozwiązaniu przez Boulangera „komitetu narodowego", garstka boulanżystów, należąca do izby deputowanych a licząca bądźcobądź trzydzieści kilka mandatów, zapytała siebie: co jej nadal począć wypada? I ukuła sobie nowy program i nazwała się trochę przydługo: „republikańsko-socjalistyczno-rewizyjnym związkiem" (*alliance*). Program frakcji, na czele której stanęli: Laguerre, Castelin i były bonapartysta Lenglé, ogłasza następujące myśli przewodnie: 1) utwierdzenie rzeczypospolitej; 2) rewizja konstytucji monarchicznej z r. 1875-go przez konstytuantę, której uchwały zatwierdziłby plebiscyt; 3) reformy ekonomiczne i socjalne: obrona pracy, polepszenie losu robotników, sprawiedliwość jako podstawa kardynalna ustroju społecznego itd.; 4) samorząd gminy paryskiej; 5) zniesienie sądów wyjątkowych i powszechna amnestja.

W Hiszpanji odbędą się niebawem pierwsze wybory powszechne na podstawie uchwalonej niedawno w kortezach ustawy. Sagasta, twórca wiekopomnej reformy, gotuje się do pokierowania maszyną po raz pierwszy w ruch idącą. A tymczasem z łamów *Imparcial'a*, organu secesjonistów liberalnych z jenerałem Lopezem Dominguezem na czele, płynie przestroga do starego szermierza liberalizmu hiszpańskiego, aby w tej epokowej chwili ustąpił z widowni, jako żywioł już sterany, zużyty i pozbawiony uroku świeżej popularności! Stara piosnka — niech starzy ustąpią młodym, ponieważ młodzi są lepsi, bo—młodzi!

Br. Z.

Z TEATRU.

(Przedstawienie pożegnalne w sali teatru Wielkiego.)

Wczorajsze pożegnalne przedstawienie w teatrze Wielkim zawierało jeden tylko drobny fragment dramatyczny: „Pocałunek" Banville'a; szczęście, że wśród polyglotycznej mieszaniny, choć przy tym lekkim obrazku poety o wytwornych rymach, przypomniano sobie, że z tej sceny przemawiały kiedyś dramat i tragedja natchnionym głosem Halpertowej, Modrzejewskiej, Królikowskiego, Rychtera i innych wielu dobrze zasłużonych sztuce. Ztamtąd publiczność poznała w żywem słowie Słowackiego i Małeckiego, Szekspira, Szyllera, Göthego i Wiktora Hugo, tam Żółkowski święcił swoje z komedją złote gody.

Przy dobrej woli możnaby poszukać szczęśliwej aluzji do przyszłości w treści przedstawionej wczoraj komedji. Wyobraźmy sobie, że jak wróżka Urgela, zaklęta przez złośliwego czarnoksiężnika, tak i dramat nasz przechodził smutne kryzys osłabienia i upadku, poniewierany i opuszczony, w łachmanach starej żebraczki, że Pierrotem dla niego będzie jakaś siła dobroczynna, która pocałunkiem dobrej woli i szlachetnych trudów odmłodzi go, ożywi, a przybrawszy w nowe szaty uroczej wróżki, ogniwem miłości nazawsze go przykuje do godnego siedliska, w nowym przybytku wznosząc bóstwom sztuki właściwą dla nich świątynię. Odmłodzona wróżka nie zatęskni już wtedy do siostrzyc swoich, nie porzuci tych, którzy dotąd ofiary dla niej składać mogli tylko na ołtarzu wspomnień, nie poznając w nędznej i sponiewieranej dawnej bogini, ideałów i wyższych aspiracyj ludzkich opiekunki.

Jeżeli nowa sala teatralna istotnie ma nam przynieść taką zmianę na lepsze, to któż z nas nie powita jej z radością, gdy obecną żegnał z żalem.

Kazimierz Zalewski.

*

Ubiegłe dwa święta niepozbawione były poważniejszej strawy muzycznej.

Wieczór niedzielny na epilog prześlicznego dnia majowego wybrał pieśń miłości wyśpiewaną przez Gounoda na tle szekspirowego „Romea i Julji"— wczorajszy zaś poranek na korzyść kasy pożyczkowo-wkładowej artystów i personalu teatrów warszawskich, wabił do teatru Wielkiego nie tylko bogactwem urozmaiconego nader programu. Niestety, „Wiosna", ta potężna władczyni sezonowa nie pozwala na bezkarne wkraczanie w dziedzinę swego panowania, władzę zaś swą ujawniła w stopniu powodzenia, dwóch tak różnorodnych widowisk.

Opera Gounoda zapełniła widownię teatru Letniego po brzegi — kasa została zamkniętą wcześnie przed zaczęciem przedstawienia.

Poranek w teatrze Wielkim świecił przerażającemi pustkami, chociaż łączyła się z nim poważna okoliczność ostatniego przedstawienia w tej starej sali, w której, pomimo bujnego rozkwitu przed półwiekiem muzyki Rossiniego, Aubera i Halevy'ego, mogły ukazać się pierwiosnki naszej muzyki dramatycznej w postaci dzieł Karola Kurpińskiego, w tej sali, w której „Halka", „Flis", „Hrabina", „Straszny dwór", „Verbum nobile", „Parja", „Beata" tj. wszystkie dzieła Stanisława Moniuszki, po tysiąckroć do głębi wzruszały miłośników swojskiej pieśni!

Na program poranku opera złożyła w darze prolog i pierwszą odsłonę (scena w ogródku) z aktu drugiego z „Mefistofelesa" Arriga Boito, oraz akt czwarty z „Hugonotów". W wykonaniu tych epizodów obok sił miejscowych przyjęli udział: pani Sandra oraz pp. D'Andrade i Sillich.

Pani Sandra stworzyła typ Walentyny, wzruszający do głębi potęgą gorącego uczucia, prawdy i zapału. Znać w niej temperament artystyczny w twórczości swej szczodry, nieskrępowany więzami oszczędzającej się refleksji. Darzy też słuchacza i widza ta niepospolita artystka chwilą niezwykłego wrażenia. Słusznie też słuchacze do wieńców, ofiarowanych przez komitet kasy, dołączyli salwę szczerych, przeciągłych oklasków.

St. Ciechomski.

*

W dniu wczorajszym, w czasie poranku na rzecz kasy artystów teatrów warszawskich, na żądanie dyrekcji p. Karoli dokonał zdjęć fotograficznych przy świetle sztucznem (proszku magnezjowym, zamienionym na substancję wybuchową) sposobem momentalnym, jedno w ostatnim antrakcie, salę widzów (audytorjum) wraz z widzami, drugie po skończonem

przedstawieniu, grupę artystów, biorących udział na scenie z widowni.

Obadwa zdjęcia wypadły nadzwyczaj dobrze i mogą stanowić miłą pamiątkę starej sali teatru.

Podobne zdjęcie fotograficzne momentalne sali teatru było dokonane po raz pierwszy przed kilku miesiącami w Ameryce, co zachęciło p. Karolego do powtórzenia tego ciekawego, jakkolwiek bardzo trudnego zadania.

* * *

(Z historji sceny Wielkiej.)

Zwyczaj spektakli zbiorowych trwał początkowo niegdyś przez lat kilka w teatrze Wielkim; w dzień Nowego roku ukazywali się wszyscy artyści dramatu, opery i baletu w rolach, w których się odznaczali i lubiani byli—i to się nazywało „powinszowaniem publiczności”.

Tak było przed laty, bo teatr Wielki liczy przeszło pół wieku swego istnienia, otwarty bowiem został d. 24-go lutego 1833-go r.

Zbudował go Antoni Corazzi, który utrzymał się na konkursie, ogłoszonym dla wygotowania planów nowego teatru na placu, Marjwilem zwanym, i którego plan z liczby 6-ciu innych uznany został za najlepszy.

Corazzi, włoch rodem (urodził się w Livorno d. 17-go grudnia 1792-go r., zmarł w 1866-ym r. we Florencji, dokąd się był udał po otrzymaniu emerytury), nakreślił swój projekt na większą skalę, niż fundusze ówczesne na niego zezwalały, więc zmniejszono objętość widowni i tym sposobem sala teatru przeszło pół wieku posiadała dwa kurytarze obok siebie, które dziś zniesione, rozszerzą ją tak, jak pierwszy projekt oznaczył.

Do budowy całego gmachu przystąpiono d. 1-go września 1825-go r. i wkrótce potem, bo d. 19-go listopada t. r., położono uroczyście kamień węgielny pod nową budowę.

Przy założeniu tego kamienia wmurowano w fundamenty skrzynkę z ciosu wyrobioną, w której umieszczono wszelkie gatunki monet roku założenia wybitych, pisma perjodyczne w dniu tym drukowane, wywód słowny na miejscu spisany, dzieła Wojciecha Bogusławskiego, oraz blachę cynkową z stosownym napisem.

W siedem lat budowa nowego teatru ukończoną została i dnia 24-go lutego 1833-go r., teatr ten pod nazwą teatru Wielkiego otwarto.

Na pierwsze przedstawienie w nowym przybytku Melpomeny i Thalji, grano operę Rossiniego „Cyrulik Sewilski”.

Z biorących w niej udział artystów nikt już nie żyje i tak: Juljan Dobrski (Almaviva) zmarł d. 2-go maja 1886-go r.; Jan-Nepomucen Szczurowski (Bartolo) † 1850-go r.; Katarzyna Aszpergerowa (z Rutkowskich), grająca rolę Rozyny, zmarła d. 25-go września 1835-go r.; Józef Zdanowicz (Bazyli) zmarł d. 10-go października 1839-go; Józef Polkowski (Figaro) zm. d. 9-go czerwca 1835-go r.; Józefa Daszkiewiczowa (późniejsza Śliwińska), przedstawiająca rolę Berty, zmarła w Płocku, gdzie ostatecznie przebywała, w ostatnich dniach sierpnia 1886 r.; Karol Jastrzębski (rola oficera) zmarł w r. 1861-ym; Antoni Zieliński (Alkad), zm. d. 31-go grudnia 1849-go r.; Jan Rywacki (notarjusz) zm. 1860-go; Józef Świergocki (Florillo) zm. 22-go kwietnia 1884-go r.; Jan Krzewiński (Łukasz służący) zmarł skutkiem zaczadzenia przed kilkudziesięciu laty w Warszawie w domu przy ulicy Nowo-Senatorskiej, należącym do dra Koehlera; Aleksander Jędrzejewski (Ambroży) zm. d. 11-go lutego 1886-go r.

Pierwsze owo widowisko w nowym teatrze zakończyła „zabawa tancerska”, w której występowała jako baleryna panna Eugenja Pion (następnie zamężna Koss), zmarła d. 23-go czerwca 1848-go i Roman Turczynowicz, zm. d. 21-go maja 1882-go r.

Z różnych powodów odstąpić musiano od pierwszego projektu budowniczego Corazzego, głównie zaś zarządzono zmniejszenie sali widzów teatru Wielkiego—co w następstwie spowodowało różne i liczne niedogodności.

Z postępem jednak czasu zaprowadzono rozmaite zmiany i ulepszenia.

I tak: dla ułatwienia wyjścia z teatru Wielkiego wybudowano w r. 1857-ym i 1858-ym podług projektu i pod kierunkiem budowniczego Marconiego, czworo schodów ogniotrwałych.

Po zaprowadzeniu wodociągów miejskich, dla bezpieczeństwa budowli urządzono w r. 1859-ym na wysokości dachu sceny teatru Wielkiego rezewoar do wody wiślanej i tę rurami po całym gmachu rozprowadzano.

Następnie zaś dla łatwiejszego na wypadek ognia ratunku wprowadzono nowe rury na sceny ze stosownemi przyrządami itd. Ulepszenia te dokonane zostały w r. 1867-ym, podług projektu i pod kierunkiem inżeniera Grotowskiego.

W r. 1864-ym zawarto kontrakt z Towarzystwem Dessau o oświetlenie gazem teatru, co też w początku r. 1865-go nastąpiło.

W r. 1866-ym sporządzony został przez budowniczego teatrów, p. Władysława Rittendorff'a, projekt ogólnego przebudowania i powiększenia teatru Wielkiego, lecz projekt ten na sumę rs. 160,000 wyanszlagowany, dla braku odpowiednich funduszów odłożony być musiał. Niektóre wszakże jego części, więcej naglącym potrzebom zaradzające, wprowadzone zostały w wykonanie w r. 1870-ym, o ile na to fundusze dyrekcji pozwalały.

Juljan Heppen.”

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Z Petersburga piszą do nas: „Wkrótce nastąpi otwarcie nowego Banku „handlowo-przemysłowego”; założycielami są kupcy moskiewscy: Dawid Morozow, Konstanty i Sawa Okrosznikow, dom handlowy Okonsznikow i syn, fabryka Bogorodzko Głuchowsz, Kozakow, Kuzniecow, Władimirow; domy handlowe Katnar, Gustaw A. Gauf, Gołubiew, inżenier francuski Jones Sponvill; domy bankierskie paryski i odeski Efrussi i s-ka, Józef Poznański, Grinwald, kupiec kijowski Brodzki, Polakow i bankierskie firmy paryskie Badel synowie i s-ka, Stern i s-ka, Kamondo i s-ka. Kapitał zakładowy 5 miljonów rubli; wypuszczone będą 20,000 akcyj po 250 rs. każda. Bank ma na celu uwolnić przemysł russki od zależności bankierów berlińskich; $^2/_3$ kapitału należy do francuzów. Jednym z najgłówniejszych inicjatorów jest wice-prezes Towarzystwa przemysłu i handlu, radca handlowy Józef Poznański. Dyrektorem tej instytucji został p. Adolf (nie Władysław, jak *Kraj* donosi) Czamański z płacą 15,000 rs.; był on już dyrektorem Banku azowskiego. Personel urzędników jest skompletowany.”

= Koleje południowo-zachodnie mają być wkrótce wykupione przez rząd, do którego należą już koleje: charkowsko-mikołajewska i ekateryńska, a niebawem wykupiona będzie libawo-romeńska.

= Komisja, sformowana przez zarządzającego ministerjum marynarki Czichaczewa, przyszła do wniosku, iż węgiel doniecki ma zalety najlepsze, z tego też powodu zalecono używać węgla teego na wszystkich okrętach.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w zakładach naukowych żeńskich w kraju nadbałtyckim wprowadzony będzie niebawem język wykładowy russki.

= Na mocy Najwyżej zatwierdzonej decyzji komitetu ministrów, jak donosi *Warszaw. dniewnik*, utworzoną została w Warszawie specjalna komisja, mająca się zająć sprawą szarwarku wodnego i ułożeniem odpowiednich przepisów. Dotychczas powinność ta obowiązywała mieszkańców wybrzeży rzek na pewnej od nich przestrzeni i odbywaną była na rekwizycję władz w razie wylewu lub potrzeby zabezpieczenia wałów ochronnych. Na 15 rzek wypadało u nas ogółem tej powinności 525,096 dni roboczych pieszych i 341,314 sprzężajnych rocznie, a niezależnie od niej skarb w ciągu lat 50-ciu wydał na oczyszczanie koryta i wzmocnienie brzegów 1,750,000 rs. Dla skuteczniejszego zabezpieczenia miejscowości nadbrzeżnych od wylewów i utrwalenia brzegów uznano obecnie za konieczne opracować nowe przepisy dotyczące szarwarku wodnego, a w planie zużytkowania tego szarwarku na pierwszem miejscu postawiono Wisłę i Czarną Przemszę. Ta ostatnia ma posłużyć do zaprowadzenia dogodnej komunikacji wodnej od kopalni dąbrowskich do Wisły, co wpłynęłoby w następstwie na obniżenie kosztów dostawy, a zatem i ceny węgla.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie, na mocy którego koszta utrzymania nowego sądu pokoju dla Nowej Pragi, Szmulowizny, Targówka i Kamionka, obliczone na rs. 4,680, wniesione być mają do budżetu m. Warszawy.

= Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadamia, iż na sezon letni otwarto w Busku czasową stację telegraficzną.

= Słyszeliśmy, iż przystanek Gzichów ma być wkrótce zamieniony na samoistną stację towarowo-pasażerską. Zarząd kolei przeprowadza tę zmianę wskutek niepomiernego wzrostu fabryk okolicznych, a tem samem i zwiększenia się odnośnego ruchu.

= Dyrekcja kolei nadwiślańskiej wydała rozporządzenie, ażeby pociągi spacerowe nr. 13, 14 i 16, kursujące obecnie na rewirze mławskim, zatrzymywały się na jedną minutę w Chotomowie, miejscowości położonej na 99-ej wiorście nieopodal Nowego dworu.

= Policja warszawska niebawem zwiększoną zostanie o 6-ciu pomocników komisarzy, oddział zaś rezerwowy policji przy oberpolicmajstrze o starszego i młodszego oficera. Równocześnie zniesione zostaną tytuły „oficer”, miejsce zaś ich zajmie tytuł „urzędnik”, a pensja takiego urzędnika wynosić będzie rocznie rs. 950.

= We czwartek ubiegły upłynęło 10 lat od daty utworzenia w ratuszu kasy wkładowo-pożyczkowej dla urzędników, pracujących w biurach policji warszawskiej. Z tego powodu inicjatorowi kasy, Benzemanowi, deputacja, złożona z uczestników kasy, z jenerałem Polenowem na czele, składała podziękowanie za gorliwe zajmowanie się rozwojem pożytecznej instytucji, buchalterowi zaś kasy, Jezierskiemu, doręczono rs. 300 tytułem jednorazowej gratyfikacji. Prezesem kasy na rok następny został jednogłośnie obrany r. st. Benzeman.

= W niedzielę, o godz. 4-ej po południu, odbyło się doroczne posiedzenie arcybractwa nieustającej adoracji przenajświętszego sakramentu i instytucji jałmużniczej dla wstydzących się żebrać przy kościele św. Kazimierza (pp. sakramentek) na Nowem Mieście. Posiedzeniu przewodniczył JE. ksiądz arcybiskup Popiel. Ze sprawozdania za rok 1889/90 okazuje się: ze stan kasy funduszu kościelnego arcybractwa przedstawia się następujący: dochody wynosiły rs. 519 kop. 45, rozchody zaś rs. 518 kop. 20, remanent na r. 1890/91 pozostał rs. 1 kop. 25. Fundusze stałe kościelne czyniły rs. 2,523 kop. 50, z których rs. 2,450 ulokowane są w depozycie kantoru warszawskiego Banku państwa, a rs. 73 kop. 50 gotowizną w kasie głównej arcybractwa. Wartość utensyljów podług inwentarza rs. 2,390, a ogólny stan funduszu kościelnego arcybractwa przedstawia sumę rs. 4,914. k. 75. Stan funduszów instytucji jałmużniczej wykazuje dochodu wraz z remanentem r. 1888/90 rs. 3,420 kop. 18, rozchodu zaś rs. 3,2[illegible] kop. 70. Remanentu zatem pozostaje rs. 165 kop. 48. Fundusze stałe instytucji jałmużniczej stanowią: rs. 16,550 umieszczone na hypotekach różnych nieruchomości, rs. 14,093 kop. 97 ulokowanych w depozycie kantoru warszawskiego Banku państwa, wogóle rs. 30,643 kop. 97 oprócz zapisów jeszcze niezrealizowanych. Następnie ks. arcybiskup ogłosił p. Ignacego Badowskiego senjorem arcybractwa, a p. senatorową Rembielińską opiekunką wychowanek. Wszyscy dotychczasowi członkowie zaproszeni zostali do piastowania na dal swych urzędów.

= Narady cukrowników odbywać się będą w r. b. w dniach: 20, 21 i 22 im czerwca w lokalu muzeum przemysłu.

= Doroczny popis uczniów i uczennic instytutu głuchoniemych i ociemniałych odbędzie się nie 28-go czerwca, jak pierwotnie donosiliśmy, lecz 18-go tegoż miesiąca.

= Z dokonanego obliczenia kartek wyborczych okazało się, iż na 16 reprezentantów kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich wybrani zostali pp.: Edward Jantzen, Juljan Różycki, Henryk Huss, Władysław Pfeifer, Karol Brent, Stanisław Żerański, Leon Lenartowicz, Karol Szokalski, Leon Januszkiewicz, Władysław Jurczykowski, Jan Knauff, Feliks Bobrowski, August Mróz, Piotr Samborski, Michał Czarnecki i Maurycy Gretschmayer.

= Członek rady ministerjum finansów, r. t. Mickiewicz powrócił z Częstochowy.

= W przejezdzie z zagranicy do Petersburga zatrzymał się w naszem mieście towarzysz ministra oświecenia, książę Wołkoński.

= Jeneralny superintendent kościołów ewangielicko-augsburskich, biskup Ewert, powrócił do Warszawy.

= W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: prokurator izby sądowej, rz. r. st. Turau i prezes sądu handlowego, rz. r. st. Koncewicz.

= P. Daragan, dyrektor kolei nadwiślańskiej, w dniu wczorajszym wyjechał na kilka dni. Obowiązki dyrektora zastępczo pełni p. Paszkowski, naczelnik służby mechanicznej.

= Hr. Ludwik Krasiński powrócił onegdaj statkiem parowym z Płocka, gdzie uczestniczył w wyborach Towarzystwa kredytowego ziemskiego w charakterze przewodniczącego.

= Z teatru i muzyki.

* (*Ciech.*) Bohaterką wieczoru niedzielnego, jako Julja, była panna Luiza Nicholson-Nikita. Śpiewaczka ta na jednym z koncertów symfonicznych przed kilku laty zabłysnęła, jak meteor, przed publicznością warszawską. Obecnie mamy przed sobą artystkę, której dążenia przyoblekają się w więcej wyraźne formy artystyczne, aniżeli te, na które estrada koncertowa zdobyć się może. Zasadnicza jednak treść pozostała bez zmiany: jest nią głos sopranowy o prześlicznem słodkiem brzmieniu, stali we wszystkich rejestrach wyrównanej. Wolumen tego głosu, jakkolwiek już zasobny i okrągły, nie zdaje się jeszcze dosięgać

pełnego rozwoju—młodziencza śpiewaczka najwięcej powodzenia zdobywa sobie w ustępach, pełnych ruchliwej koloratury, w której głos jej igra nieraz drobiazgami prawdziwie artystycznej techniki. Dlatego też akt pierwszy opery Gounoda wypadł najwięcej szczęśliwie.

Panna Nicholson umiała prześlicznie uwydatnić typ dziewicy, po raz pierwszy ukazującej się wśród licznego zebrania, więc olśnionej przepychem uroczystości balowej. W traktowaniu następnych epizodów lirycznych znać było podkład niezwykłej wrażliwości, nad którą śpiewaczka nie jest jeszcze w stanie zapanować zwycięzko. Znać w tem jednak szczerość, zapał, talent niezaprzeczony, słowem czynniki, które przy bogactwie organu wokalnego składają się na całość wielce sympatyczną i interesującą. Dodać przytem należy, że i w akcji scenicznej, pomimo tego że w roli „Julji" młoda śpiewaczka ukazała się onegdaj po raz pierwszy, znać pochwycenie typu stworzonego przez Szekspira. Panna Nicholson przyjmowaną była nader gorąco, wskutek czego w pierwszym akcie zmuszoną była do powtórzenia walca. Równem powodzeniem cieszył się i wczorajszy udział artystki w programie poranku, na którym, oprócz arji i ronda finałowego z „Lunatyczki" panna Nicholson nad program prześlicznie wykonała mazurka Szopena z tekstem (jak również i cała partja „Julji") francuskim.

* Dzisiaj w teatrze Letnim „Żywy posąg" (po raz szósty), a w Nowym „Marżolana".

* Teatr Letni daje jutro piękną operę Bizeta „Carmen", z udziałem p. D'Andrade.

* W teatrze Nowym jutro wesoła krotochwila z angielskiego „Niebieska grota".

* Artyści komedji i dramatu zajęci są pilnie próbami z „Walki o byt" Daudeta.

Do sztuki tej przygotowują nową wystawę.

„Walkę o byt" zaprezentują panie: Barszczewska, Leszczyńska, Noiretówna i Ostrowska, pp.: Borawski, Galasiewicz, Narkiewicz, Nowicki, Rapacki, Tatarkiewicz, Trapszo i Wolski.

* Do „Biednego Jonatana" wygotowano trzy nowe dekoracje, przedstawiające: wnętrze pałacu miljonera Vanderbildta, salon w domu gry w Monaco i widok Nowego Jorku.

Z operetki pomienionej odbywają się już pełne próby przy współudziale orkiestry.

Premiera w sobotę.

* Dziś rano „Lutnia" wróciła do Warszawy.

Dzielna drużyna śpiewacza koncertowała w Radomiu i Kielcach.

= Upiększenie świątyni.

W tych dniach w kościele św. Piotra i Pawła rozpoczęto roboty malarskie w presbiterjum.

Roboty te prowadzi p. Strzalecki, znany w tym kierunku artysta-malarz.

= Wycieczka głuchoniemych.

Wczoraj wczesnym rankiem b. uczniowie i uczennice tutejszego instytutu głuchoniemych i ociemniałych, w liczbie około 30-tu osób, wyruszyli na wspólną wycieczkę do Wilanowa.

Po przybyciu na miejsce i spożyciu skromnego śniadania w lasku wilanowskim, zebrani udali się do pałacu dla zwiedzenia pamiątek, poczem na otwartem powietrzu rozpoczęły się gry i zabawy, trwające do późnego wieczora.

Gospodynią zabawy była pani Bukowińska, kilka zaś epizodów rozrywki, oraz całe grupy zebranych upamiętnił w odbitkach fotograficznych głuchoniemy malarz, pan J.

= Ruch osobowy.

Przez dwa dni świąt ruch na kolei nadwiślańskiej zwiększył się tak dalece, iż na stacji Warszawa zabrakło wagonów.

Musiano sprowadzać je ze stacyj pośrednich.

Najwięcej wykupiono biletów do Jabłonny i Otwocka.

Na dworcu kolei wiedeńskiej ruch świąteczny był również ożywiony.

Pociągi spacerowe, ciągnące się długim szeregiem wagonów od dworca do stacji towarowej, przepełnione.

W drodze krzyżowały się one z pociągami powrotnemi, wiozącemi pątników częstochowskich.

= Ze sportu.

Pan Garczyński, który, jak o tem wspominaliśmy, wybrał się konno do Paryża, przybył szczęśliwie w niedzielę o godz. 9 rano do Krakowa.

Po parodniowym wypoczynku sportsmen ma wyruszyć w dalszą drogę.

= Na lato.

Jeszcze przed 20-ma laty o „letnich mieszkaniach" nikt nie mówił i nie słyszał.

Dziś stały się one sprawą pierwszorzędną, weszły do budżetu gospodarczego nawet niezamożnych rodzin i w długim promieniu opasały kołem Warszawę.

O najważniejszych wspominaliśmy; ale wciąż powstają nowe...

Tak np. w ostatnich latach szybko wyrósł i rozwinął się Ostrów (przy stacji kolei terespolskiej Wielkie Dębe), który obecnie posiada około 12 mieszkań w wygodnych domkach i willach.

Jest to siedziba przyjemna, tania i zdrowa, ustronna a bliska.

Najlepszem świadectwem jej zdrowotności jest fakt, że lekarze wysyłają do niej na pobyt letni swoje rodziny.

Jestto kolonja zamieszkiwana przeważnie przez inteligencję i nieoszacowana dla dzieci, którym daje las, swobodę i świeże powietrze.

= Dla bezpieczeństwa.

Plant kolei pomiędzy w. 10·35 a 11·28 odnogi łowickiej, pomimo zabezpieczenia go odpowiednią palisadą drewnianą, bywa przy każdym silniejszym wietrze zasypywany piaskiem, spędzanym z pól sąsiednich i wówczas budzi nawet pewne obawy o bezpieczeństwo kursujących pociągów.

Celem radykalnego zaradzenia złemu, zarząd kolei wiedeńskiej postanowił nabyć na własność Towarzystwa pas przyległych gruntów włościańskich, ogólnej powierzchni 18-tu mórg kwadratowych, splantować istniejący obecnie wał piaszczysty i osiągnięty tym sposobem teren wzmocnić i utrwalić przez zadrzewienie.

Koszta roboty, łącznie z ceną gruntu, który właściciele obowiązali się odstąpić dobrowolnie, wynosić będzie około 850 rs.

= Nasz eksport.

W ubiegłym tygodniu ajent domu komisowego Rothe et Schade w Wiedniu, p. Weimar, zakupił w dominium Drybus, będącem własnością cukrowni „Oryszew", 600 sztuk skopów i wyekspedjował je do Wiednia, płacąc za funt żywej wagi bez wełny po 6½ kop.

Żywy towar niezwłocznie szlachtowano w Wiedniu i w odpowiednich wagonach wyekspedjowano do Paryża.

Koszta transportu, opłacenie cła i żywności skopów z Warszawy do Paryża wynoszą po rs. 6,65 od sztuki.

Ajent następnie udał się do Cesarstwa w celu zakupna 12,000 sztuk podobnego rodzaju skopów.

= Teatr niemiecki.

A więc urzeczywistnia się projekt powstania stałej sceny niemieckiej w Łodzi.

Jak nam donoszą z tego miasta, wybitniejsi, to znaczy bogatsi niemcy, zamieszkali w Łodzi tworzą spółkę udziałową, która zarząd stałego teatru weźmie we własną administrację.

Aktorowie sprowadzeni będą naturalnie z nad Sprei.

Jak donosi jeden z dzienników berlińskich, spółka owa artystyczne kierownictwo tegoż teatru zamierza powierzyć b. dyrektorowi berlińskiego „Residenztheatru", p. Arturowi Rosenthalowi.

= Kradzieże.

Właścicielowi dystylarni przy ul. Chłodnej pod nr. 39-ym, Mędrzyckiemu, z mieszkania skradziono garderobę wartości 130 rs. — Bawiącej chwilowo w Warszawie Salomei Rozendorowej, mieszkance Łowicza, na placu Grzybowskim skradziono portmonetkę ze 120 rs. — Z otwartego mieszkania Feliksy Rejchel przy ul. Kruczej pod nr. 13-ym skradziono budzik, 2 pierścionki złote, kolczyki z brylantami i inne przedmioty na sumę 100 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Żelaznej pod nr. 48-ym Józefowi Stacheckiemu skradziono garderobę i różne przedmioty, oraz 90 rs.; razem na 250 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Gęsiej pod nr. 27-ym Rubinowi Grundlandowi skradziono garderobę wartości 145 rs. — Ze składu przy ul. Muranowskiej pod nr. 16-ym Herszowi Jamajce skradziono skór na sumę 120 rs. — Z mieszkania Józefy Walajtys na placu Krasińskich pod nr. 3-im skradziono garderobę i bieliznę na sumę 100 rs. — Z mieszkania Dawida Poznera przy ul. Twardej pod nr. 10-ym skradziono dwa świeczniki srebrne wartości 250 rs.

= Napady.

Nocy wczorajszej za rogatkami belwederskiemi Izrael Jeruchomowicz, zamieszkały pod nr. 15-ym przy ul. Sosnowej, został napadnięty przez kilku drabów, którzy ograbili go z zegarka i woreczka z kilkunastu rublami.

Jeruchomowicz stawiał opór, lecz go mocno poturbowano i zadano ciężką ranę w głowę.

Napastnicy ukryli się w cegielni, lecz ich tam później nie znaleziono.

W alejach Jerozolimskich pobito i ograbiono Karola Piotrowskiego.

Dwóch napastników: Antoniego Potockiego i Franciszka Kalinowskiego, przytrzymano.

= Nieostrożna jazda.

Na Zjeździe dorożkarz nr. 198 przejechał Hersza Sztormana, który złamał nogę.

W alejach Jerozolimskich dorożkarz nr. 946, Jan Piekarski, gwałtownie skręcając, nachylił się i spadł z kozła.

Podniesiono go z ciężką raną w głowie.

Ekwipaż prywatny Gustawa Gerlacha przejechał starszego dozorcę policyjnego Tretiakowa, który poniósł bolesne obrażenia.

Na rogu ul. Siennej i Wielkiej Marjanna Stępińska, głuchoniema, przejechana przez wóz piekarski, złamała nogę.

= Obłąkany.

W czasie nabożeństwa, w cerkwi na Pradze, jakiś człowiek zaczął zapalać świece i następnie głośno coś mówił w rodzaju kazania.

Szaleńca, stawiającego zacięty opór, wyprowadzono.

Jest to b. urzędnik pocztowy, Józef Ciszewski, który niedawno dostał obłąkania.

= Podpalacze.

Nocy onegdajszej w podwórzu domu pod nr. 3-cim przy ul. Młynarskiej w dwóch miejscach został podłożony ogień.

Na szczęście stróż miejscowy spostrzegł to i ogień w samym zarodzie ugasił.

Widziano dwóch podpalaczy, lecz ci zdołali umknąć bezkarnie.

= Samobójstwo.

W niedzielę rano sołtys wsi Wawrzyszew, Krawczyk, przechodząc przez lasek wawrzyszewski, zauważył leżącego jakiegoś człowieka z przestrzeloną głową.

Denat trzymał w ręku rewolwer większego kalibru.

Samobójca strzelał prosto w usta, kula wyszła przez mózg.

Nieznajomy denat liczyć może 35 lat wieku, ubrany był przyzwoicie i należał do klasy inteligentnej.

= Zamachy zbrodnicze.

Pod nr. 30-ym przy ul. Karmelickiej rozegrał się krwawy dramat małżeński.

Karol Luspenko, powróciwszy do domu w stanie nietrzeźwym, wszczął z żoną Marjanną kłótnię, a gdy ta chciała uciekać, rzucił się na nią z nożem.

Nieszczęśliwa kobieta otrzymała cios w brzuch, a następnie w lewą rękę.

Ranną, po udzieleniu pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala ewangelickiego, a Luspenkę aresztowano.

Zamieszkały pod nr. 13-ym przy ul. Przejazd Marceli Łobanowski wskoczył do dorożki, którą jechała Aleksandra Ossowska i usiłował ją pchnąć nożem w bok.

Ossowska zasłoniła się i nóż trafił w rękę.

Łobanowskiego natychmiast przytrzymano.

= Pożary.

Ubiegłej nocy wszystkie oddziały straży były kilkakrotnie alarmowane.

Na Krakowskiem Przedmieściu, w posesji pani Sosnowskiej, w jednem z mieszkań zapaliła się belka, wpuszczona w luft komina.

Straż z Nowego Świata, po wyrąbaniu sufitu, podłogi i belki, ogień stłumiła.

Podobny pożar wszczął się przy ul. Niecałej w piekarni cukierniczej, lecz ogień w samym zarodzie ugasił oddział ratunkowy.

Około godz. 1-ej w nocy, prawie jednocześnie, w dwóch przeciwległych punktach miasta ukazała się łuna.

Ogień szerzył się daleko od Warszawy i alarmowane straże od rogatek powróciły do koszar.

Sprawdzono, iż w Płudach, stacji kolei nadwiślańskiej, spaliło się kilka budowli.

Drugi pożar szerzył się daleko za Szmulowizną, lecz gdzie mianowicie, dotychczas nie wiadomo.

Pod nr. 2-gim na Grzybowie, od rozlanej nafty zapaliła się podłoga i różne sprzęty.

Domownicy ogień stłumili.

Na Bielanach.

Pogoda dopisała, więc i Bielany udać się musiały.

Według opinji bywalców, którzy od lat kilkunastu podążają na górę Polkową, takich tłumów, jak w ciągu dwóch dni minionych, dawno już nie pamiętają.

W całym ustroju i charakterze odpustowo-jarmarcznym Bielan nic się nie zmieniło i nic nowego nie przybyło.

Też same karuzele, huśtawki, tańce w dołkach, dźwięki fałszywych katarynek i zakatarzonych klarnetów, gwar, pisk, ścisk...

* * *

Przez dwie doby minione
Były „święta zielone",
A że deszczu ni kropelki,
Na Bielany człowiek wszelki
Jechał albo szedł pieszo...

Niebo jasne i czyste,
Słonko na niem złociste,
Strzałę blasków śle za strzałą,
Jakby ziemi mówić chciało:
„Niech się ludzie nacieszą..."

Na Bielanach zaś gwarno,
Od głów ludzkich aż czarno,
Nucą dziady, rżnie muzyka,
Jaki taki w tan pomyka
Wesoło... jak się patrzy...

Pod drzewami na trawie,
Gwoli większej zabawie,
Siedli starsi całą zgrają,
Wciąż w kufelki zaglądają,
Snadź pragnienie ich dusi.

A z nadejściem wieczora,
Kiedy wracać już pora,
Toż lamenty, Panie święty,
Ten „urznięty", ten „podcięty",
Nie brakuje nikomu.

Statek gwiżdże, nie zwleka,
Do Warszawy ucieka,
A tu nogi kiepsko służą—
Ten, kto trunków „ciągnął" dużo
Na Bielanach nocował...

* * *

W niedzielę ruch statkami był następujący: Fajans przewiózł 7,529 osób, Górnicki 3,527, ogółem 11,056, a z powrotem 9,063 osób.

Wczoraj w poniedziałek statki obu przedsiębiorców przewiozły na Bielany 7,796 pasażerów, z których powróciło tylko 5,409.

Znaczny więc kontyngens powraca lądem przez rogatki marymonckie, któremi w ciągu obu dni przejechało 1,684 ekwipaży najrozmaitszych kategoryj,

około 200-tu konnych jeźdźców i kilkunastu cyklistów.

Co do tłumów pieszych, obliczono w przybliżeniu, iż z miasta przeszło przez rogatki w niedzielę i poniedziałek z górą 50,000 osób.

* * *

Z liczby około 100 dzieci zabłąkanych w ciągu obu dni, dotychczas nie odnaleziono następujących: Edward Kubiński z ulicy Rybaki nr. 14 lat 10, Ignacy Dworakowski z Nowo-Karmelickiej nr. 18 lat 6, Józef Sarnik z Wolskiej nr. 45 lat 3, Paulina Rubiechowska z pod nr. 10 na Foksalu 12 lat, z tejże ulicy pod nr. 34 Ksawera Godlewska 10 lat, Wojciech Krawczyk z Pawiej nr. 87 lat 5, Aleksander Sztejn z tejże ulicy nr. 95 lat 3, Janina Michałowska z Pelcowizny 2 lata, Adam Konwerski 4 lata z Kamionka, Wojciech Michalski 6 lat z Czystego, wreszcie Józef Wężyk 2 lata z Nowej Pragi.

W tejże kancelarji znajdują się znalezione w polu dwie rzewnie płaczące dziewczynki, od których nazwiska rodziców nie można się dowiedzieć.

* * *

W tłoku i o wypadki nietrudno.

Kilka z nich rejestrujemy:

Z huśtawek spadło (przypominamy o projekcie p. T. Szpadkowskiego o przebudowie tych karkołomnych przyrządów) kilkanaście osób dorosłych i dzieci, a najdotkliwszy szwank ponieśli: Antoni Pecherzewski ma złamane żebro, Marjanna Jaworska zwichniętą rękę i ranę na głowie, Czesław Kwaśniewski złamał obie nogi.

Jakiś niezgrabny jeździec spadł z konia i złamał rękę.

Wreszcie pijany Roch Właczewski zesunął się z góry na dół i podniesiono go z ciężką raną na głowie, oraz zwichniętą nogą.

*

Pomimo przedsiębranych środków ostrożności, gęsto kursujące statki dwukrotnie najechały na siebie.

Pierwsze starcie nastąpiło pod Żeraniem, w dzień, między „Warszawą" i „Nieszawą".

Przestrach pasażerów był wielki, a Seweryn Staniszewski, blacharz z pod nr 2-go na Krakowskiem-Przedmieściu, został pochwycony przez kotwicę i wpadł do wody.

Zdołano go jednak szczęśliwie uratować.

Groźniejsze starcie nastąpiło około godziny 11-ej w nocy między statkami „Wisła" i „Polka".

Oba płynęły w jednym kierunku ku Warszawie, lecz „Wisła", chcąc widocznie wyprzedzić konkurenta, z całą gwałtownością na „Polkę" najechała.

Wstrząśnięcie było tak silne, iż pasażerowie znajdujący się na pokładzie poupadali.

Popłoch był straszny.

Kobiety i dzieci płakały, a kilka z nich zemdlało.

Tonno sobie wyobrazić zamieszanie, zwłaszcza gdy ktoś zaalarmował, iż „Polka" przebita idzie na dno.

Istotnie statek był uszkodzony, lecz powoli mógł przybić do przystani.

Kilka łodzi wioślarskich, holowanych przez „Polkę", zostało uszkodzonych.

Według opinji pasażerów, wina starcia ciąży na sterniku „Polki", który obowiązany był dać sygnał „Wiśle", że się cofa lub wywiesić latarnię alarmującą.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 29-go b. m., o godz. 6-ej po południu, odbędzie się wizyta jeneralna członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności w ochronie XVII-ej imienia Matiasa Bersohna przy ulicy Karmelickiej pod № 1-ym.

— D. 29-go b. m., w rządzie gubernjalnym łomżyńskim, odbędzie się licytacja na budowę murowanej rzeźni w m. Kolnie od rs. 3,049 kop. 1.

— D. 29 go b. m., w magistracie m. Sierpca, odbędzie się licytacja na 3-letnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej sierpeckiej z opłat targowych i jarmarcznych od rs. 1,015 kop. 95.

— D. 29-go b. m., w rządzie gubernjalnym piotrkowskim, odbędzie się licytacja na odnowienie koszar murowanych w m. Piotrkowie i na wybrukowanie podwórza od rs. 16,900 kop. 64.

Zbrodnia czy samobójstwo?

Zaraźliwą jest atmosfera Paryża, przykładem tego dramat, jaki w nocy z d. 22-go na 23-ci b. m. odegrał się w jednym z domów przy ulicy des Mathurins.

Małżonkowie Witorscy (?)—tak opowiada *Figaro*—zamieszkali w Batignolles przy ulicy Brochant pod nrem 37-ym, on urzędnik jednego z bankierów z ulicy Lafitte, ona utrzymująca szwalnię, od lat wielu najprzykładniejsze stanowili stadło.

Witorski cieszył się w dzielnicy swojej ogólnym szacunkiem, a między wielu osobami przychylnemi mu posiadał przyjaciela od serca, niejakiego Błeszyńskiego (?), urzędnika przy jednym z większych domów handlowych w Hawrze.

Błeszyński często bywał w Paryżu, nigdy jednak nie stawał w domu przyjaciela, ale pod pozorem nierobienia mu różnicy zajeżdżał do hotelu pod nrem 33-im na ulicy des Mathurins.

Takie było położenie pozorne. W rzeczywistości pani Joanna Witorska, licząca 33-ci rok życia, od lat 17-tu, t. j. przed zamążpójściem swojem jeszcze, była kochanką Błeszyńskiego. Pochodząc z Hawru, poznała go dzieckiem prawie i zawiązane z nim podówczas stosunki trwały dalej bez przerwy.

Matka trzech córek, najlepszą była żoną i gospodynią domu w czasie nieobecności w Paryżu Błeszyńskiego, ilekroć jednak ten ostatni przyjeżdżał z Hawru, w tajemnicy przed mężem spędzała z nim zawsze parę godzin czasu.

W zeszły czwartek, t. j. d. 22-go b. m., po południu, gdy mąż wyszedł do biura, pani Witorska wybrała się na miasto z dziećmi i w towarzystwie jednej ze szwaczek swoich. Około godz. 3-ej poleciła szwaczce odprowadzić dzieci do domu, poczem sama udała się do hotelu do Błeszyńskiego.

Powracała ztamtąd zwykle około godz. 5-ej, tym razem zabawiła dłużej.

Nad ranem, około godz. 4-ej, z numeru, zajmowanego przez Błeszyńskiego, odezwał się dzwonek elektryczny, gdy jednak chłopak hotelowy pobiegł na wezwanie, odprawił go od drzwi B. zapewnieniem, że nikt nie dzwonił.

W pięć minut później powtórzyło się to samo. Znowu dzwonek i znowu zapewnienie, że się chłopakowi przywidziało tylko.

O godz. 10-ej Błeszyński, wychodząc z numeru, przypadkiem spotkał chłopaka w korytarzu, nie chciał mu jednak oddać klucza od pokoju, gdy go ten o to prosił, ale w najwyższem uniesieniu zabronił mu wchodzić do siebie.

Wobec nienaturalnego zachowania się lokatora chłopak pobiegł z doniesieniem do właścicielki hotelu, otworzono drzwi od numeru i—zastano panią Witorską bez życia, leżącą w kałuży krwi u stóp łóżka.

Ujęto natychmiast Błeszyńskiego, który zresztą nie starał się zbiedz, zapytany jednak o objaśnienia, odpowiedział, iż ofiara sama odebrała sobie życie, ponieważ nie mógł jej dać tej ilości pieniędzy, jakiej od niego żądała, a bez której, jak twierdziła sama, żyć dłużej nie mogła.

On sam zresztą, widząc ukochaną kobietę bez duszy, próbował także odebrać sobie życie, w dowód czego pokazał ranę nad uchem.

Wszystkie poszlaki, jakie na miejscu zbrodni zebrało dotąd śledztwo, przeczą zeznaniom Błeszyńskiego.

Stoimy tedy znowu wobec modnej dziś paryskiej zagadki: zbrodnia czy samobójstwo? której rozwiązanie, przy pomocy wprawnej w tego rodzaju sprawach policji miejscowej, nastąpi prawdopodobnie niebawem. (=)

NEKROLOGJA.

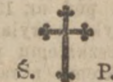


Ś. P.

LUDWIKA Z ŁĄCKICH

CYGAŃSKA,

wdowa po obywatelu ziemskim, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie dnia 26-go maja r. b., przeżywszy lat 70. **Pogrzeb odbędzie się w Łęczycy dnia 28-go maja, to jest we środę,** na który pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 1977



Ś. P.

Łucja z Taborowskich

JĘTKIEWICZOWA,

zakończyła życie w Kownie dnia 12-go maja r. b. Pogrzeb odbył się dnia 14-go b. m., o czem pozostałe dzieci zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych. —734

† Ś. p. ANTONI CZYŻ,

prowizor farmacji,

opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w dniu 27-ym maja 1890 r., przeżywszy lat 34.

Ciężko strapiona ciotka śmiercią swego wychowańca wraz z rodziną zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 29-go maja, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej i pół** rano w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —1986—

† Ś. p. Władysław Szwede,

syn Władysława i Matyldy z Temlerów, dnia 20-go maja r. b. zmarł w mieście Kole, przeżywszy lat 13. Ciężko strapieni rodzice i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające w dniu 28-ym maja r. b., to jest we środę, o godzinie **6-ej** po południu z kaplicy cmentarza ewangelicko-augsburskiego do grobu familijnego. —1987—

† Ś. p. Józef Miaskowski,

były urzędnik, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 24 maja 1890 r., przeżywszy lat 48. Stroskana żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 28 maja, o godzinie **5-ej** po południu z kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1974—

† **Za duszę ś. p.**

Stanisława hrabiego MAŁACHOWSKIEGO,

jenerała b. wojsk polskich, senatora, kasztelana Królestwa Polskiego, odprawione będzie we środę, tj. dnia 28 maja, w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, o godzinie **10-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1972

† W dniu 28-ym maja r. b., to jest we środę, o godzinie **10-ej i pół** zrana odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. **hrabiego Stanisława i Aleksandry z hr. de Laval**

Kossakowskich,

na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1940—

† **Za duszę ś. p.**

ALEKSANDRY HOFMAN,

odbędzie się nabożeństwo żałobne dnia 28-go maja r. b. w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej i pół** rano, na które byłe jej koleżanki zebrane na zjazd koleżeński w dniu 25 maja, zapraszają rodzinę i przyjaciół. —1983

† Za duszę nieodżałowanej pamięci

Zofji z Grabkowskich Blokowej,

odbędzie się we środę, tj. dnia 28 maja, jako w dzień jej pogrzebu w Klonowie, msza św. w kościele św. Krzyża, o g. 9½ rano, na którą przyjaciółki boleśnie dotknięte jej przedwczesnym zgonem zapraszają krewnych, życzliwych i znajomych. —1975

† Dnia 28-go maja, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Józefa Melechina,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **9-ej** zrana w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które pozostała matka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W d. 28-ym maja r. b., t. j. w środę, o godz. **10-ej** rano jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. **Julji z Sikorskich JABŁOŃSKIEJ,**

odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, oraz poświęcenie grobu, na które mąż i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1930—

† Za spokój duszy ś. p.

Felicji z Wesołowskich Czerskiej,

odprawioną będzie wotywa w kościele św. Kryża przed wielkim ołtarzem, we środę, tj. dnia 28 maja, o godz. **10-ej i pół** zrana, na które rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —1988

† Za duszę ś. p. **Weroniki z Miętusiewiczów**

Rupp,

zmarłej przed 25-ciu laty, odbędzie się jutro, tj. d. 28-go maja w kościele N. N. Marji Panny na Lesznie, o godz. **10-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała rodzina zaprasza. 1982

† Dnia 28-go maja, to jest we środę, jako w 4-tą rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p.

Wincentego Rembielińskiego,

w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak. Przedm., o godzinie **11-ej** zrana. —1981—

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

(Otrzymane onegdaj.)

Petersburg 25-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Urzędownie zapowiedzianych delegatów na kongres więzienny w Petersburgu ma przybyć przeszło 150, a w ich liczbie kilka kobiet, zajmujących stanowisko inspektorów zakładów poprawczych dla małoletnich. W tych dniach wyjeżdżają za granicę dla przyjęcia delegatów odkomenderowani w tym celu urzędnicy ks. Kudaszew i Kister. Po otwarciu wystawy więziennej, członkowie komisji wystawowej wyjadą, jedna grupa dla obejrzenia więzień w Finlandji, druga do Moskwy, dokąd także pojedzie kilku delegatów zagranicznych.

Petersburg 25 go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — *Nowoje wremia* dowiaduje się, że kwestja urządzenia portu w Krymie została rozstrzygnięta na korzyść Teodozji.

Petersburg 25-go maja. (*Tel. Ajen. półn.*) — *Graždanin* donosi, że w kołach marynarskich krąży pogłoska o przybyciu w ciągu lata do Kronsztadu eskadry austrjackiej z jednym z członków austrjackiej rodziny cesarskiej.

Petersburg 25-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — *Petersburskija wiedomosti* dowiadują się o zatwierdzeniu projektu komisji w kwestji upadku cen produktów rolnych, co do zamiany powinności szarwarkowej w naturze na opłatę pieniężną, wyłączenia

sprawy drogowej z pod zarządu instytucyj ziemskich i oddania jej pod zawiadywanie ministerjum komunikacyj i nareszcie jaknajrychlejszego urządzenia rozleglej sieci dróg podjazdowych do stacyj kolejowych.

Praga czeska 25-go maja. (*Tel. pr. K. W.*)— Zapewniają, że już na ostatniem posiedzeniu izby deputowanych hr. Taafe zbliżył się do posła młodoczeskiego, dr. Engla, i zaproponował mu, aby młodoczesi wystąpili do rządu ze swemi propozycjami ugodowemi. Dr. Engel oświadczył, że sprawa ta należy do prezesa klubu młodoczeskiego, prof. Tilszera, poczem hr. Taafe upoważnił Engla, aby zakomunikował Tilszerowi tę propozycję. Klub młodoczeski już się w tej sprawie naradza.

Berlin 25-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Wielki marszałek dworu, Liebenau, otrzymał z powodu nadwątlonego zdrowia nieograniczony urlop. Funkcje jego objął zastępczo wielki mistrz ceremonij hr. Eulenburg.

Fulda 25-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W sierpniu odbędzie się tutaj konferencja biskupów pruskich.

Hamburg 25-go maja. (*Tel. pr. K. W.*) — Podobno bawił wczoraj w Friedrichsruhe korespondent paryskiego *Petit Journal*. (O tych ciągłych spowiedziach ks. Bismarka przed zagranicznymi korespondentami miał się wyrazić cesarz Wilhelm: „są to patologiczne objawy daleko posuniętego zestarzenia się, dobrze jest niczemu się już więcej nie dziwić"; *przyp. red.*)

Paryż 25-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Carnot przyjmowany był w Montpellier uroczyście przez uniwersytet miejscowy, obchodzący sześćsetletni jubileusz swojego założenia. Rektor przedstawił prezydentowi rzeczypospolitej delegowanych pięćdziesięciu przeszło uniwersytetów, przybyłych na uroczystość. Carnot wręczył rektorowi sztandar honorowy uniwersytetu w Montpellier, przed którym pochyliły się następnie sztandary wszystkich reprezentowanych na uroczystości uniwersytetów. Minister oświaty, Bourgeois, dziękując delegowanym zagranicznym za przybycie do starego Montpellier, wyraził nadzieję, że z tego zbratania się rozmaitych ludów wywiążą się idee pokoju i pojednania.

Paryż 25-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Echo de Paris* donosi, że w początkach czerwca zbierze się wielka rada wojenna, aby uchwalić podwojenie stopy pokojowej szóstego korpusu armji.

Paryż 25-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Donoszą z Montpellier: Odpowiadając na przemówienie jenerała de Boisdenemets, który wspomniał o dziadku dzisiejszego prezydenta rzeczypospolitej, nazywanym przez współczesnych „organizatorem zwycięztwa", rzekł Carnot: Wiem, że na armję francuską liczyć można, pragnę wszelako, aby na ową dewizę nie potrzeba było się powoływać.

Rzym 25-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Aresztowany w Genui technik wojskowy zeznał już, że komunikował rządowi francuskiemu plany forteczne Włoch. Odkrycie zdrajcy zawdzięczyć należy rządowi niemieckiemu.

Rzym 25-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Skutkiem krwawych zaburzeń w Conselice, podsekretarz stanu w ministerjum spraw wewnętrznych, Fortis, podał się do dymisji.

Londyn 25-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Królowa Wiktorja mianowała księcia Alberta Wiktora (najstarszego syna księcia Walji) księciem Clarence i Arondale, hrabią Athlone.

Konstantynopol 25-go maja. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)—Misja bawiącego tu oddawna czarnogórskiego ministra spraw zewnętrznych, Wukowicza, w sprawie uspławnienia Bojany nie udała się, ponieważ komisja strategiczna sprzeciwiła się projektowi.

Kair 25-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*)—Rząd egipski przedstawił mocarstwom projekt dekretu o konwersji długu publicznego z prośbą o zatwierdzenie go.

Belgrad 25-go maja. (*Tel. pr. K. W.*) — Nowy bułgarski ajent dyplomatyczny, Dymitrow, doręczył wczoraj prezesowi ministrów, Gruiczowi, swoje listy uwierzytelniające i zapewnił o przyjacielskich usposobieniach swojego rządu. Gruicz dał również serdeczne zapewnienia ze strony serbskiej. Wybór Dimitrowa sprawił tu jaknajlepsze wrażenie.

(Otrzymane wczoraj.)

Petersburg 26-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Najjaśniejszy Pan Najmiłościwiej ofiarować raczył z własnej Swojej szkatuły pogorzelcom miasta Żyzdr rs. 10,000. Nadto tymże samym pogorzelcom Najmiłościwiej rozkazano wydać rs. 5,000 z kredytu ministerjum spraw wewnętrznych na wsparcia z powodu pożarów.

Petersburg 26-go maja. (*Tel. Aj. półn.*)— Senat rządzący wyjaśnił, że żony zesłanych na Syberję, którzy odbyli już karę, ale nie zostali napowrót przyjęci przez gminę, mogą nietylko uzyskiwać paszport bez zezwolenia męża, ale nawet i wychodzić za mąż.

Petersburg 26-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — *Nowosti* donoszą, że do wolnego towarzystwa ekonomicznego został wniesiony projekt urządzenia wystawy ruchomej narzędzi rolniczych i maszyn odpowiednich dla gospodarstw włościańskich.

Petersburg 26-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Według informacyj *Petersb. wied.*, rozstrzygnięty został projekt nowej ustawy przemysłu górniczego na gruntach prywatnych, mających obowiązywać kopalnie węgla, rud metalicznych i metalów, z wyjątkiem rud żelaznych błotnych i wodnych i kopalni złota.

Petersburg 26-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — *Nowoje wremia* zamieszcza następujące wiadomości: Opracowane zostały szczegółowe projekta o otwarciu szkół przemysłowych z funduszów skarbu państwa. W celu przyjścia w pomoc drobnemu przemysłowi wiejskiemu postanowione zostało urządzenie ruchomych wystaw wzorów i warsztatów.

Moskwa 26-go maja. (*Tel. Aj. półn.*)—Wczoraj wieczorem przybył tu następca tronu włoskiego. Na dworcu kolejowym powitał gościa jenerał-gubernator i inne władze oraz warta honorowa. Książę zamieszkał w palacu w Kremlu.

Rybińsk 26-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Wody w Wołdze ubywa po 1½ werszka na dobę.

Berlin 26-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W odpowiedzi na wojowniczą broszurę „*Caveant consules*" ukazała się tutaj pod tytułem „*Cedant arma togae*" broszura, przemawiająca za bezwzględnym pokojem i wykazująca, że wojna Niemiec czy to z Francją czy z Rosją byłaby niepotrzebną i szkodliwą.

Berlin 26-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Skutkiem wczorajszego upadku cesarzowi spuchła noga i dlatego nie mógł uczestniczyć dzisiaj w uroczystości z powodu utworzenia batalionu szkolnego piechoty.

Poczdam 26-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj cesarz z następcą tronu i księciem saskomeiningeńskim w jednokonnym ekwipażu udał się do przystani parowców. Koń uniósł powóz. Cesarz, wyskakując z powozu, upadł na prawą nogę, którą sobie mocno potłukł. Książę meiningeński wypadł także, obywając wszakże ran nie poniósł.

Londyn 26-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Dillon, O'Brien i kilku innych deputowanych irlandzkich zamierzało wykonać wczoraj w Tipperary pomimo zakazu policji demonstrację. Policja rozpędziła zgromadzonych pałkami.

Sofja 26-go maja. (*Tel. pr. K. W.*) — Proces Panicy. Trybunał ukończył w sobotę wieczorem czytanie mnóstwa dokumentów, listów i depesz. Panica zeznał, iż zamierzał obalić rząd bułgarski, lecz do innych spraw się nie mieszał. W sprawie oferty Kałupkowa, który obowiązał się dostarczyć rządowi bułgarskiemu karabinów Berdana z Rosji, Panica twierdzi, że działał w porozumieniu ze Stambułowem. (*Aj. półn.*)

(Otrzymane dziś.)

Petersburg 27-go maja. (*Tel. Aj. półn.*)— Wczoraj wyjechał do Warszawy nowokonsekrowany biskup lubelski, ks. Jaczewski.

Petersburg 27-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*)— W miejsce zmarłego Władysława Laskiego członkiem rady zarządzającej banku międzynarodowego wybrany został p. Ancyforow, a zarazem prezydującym w radzie. Wychodzący z kolei członek rady, bankier berliński Mendelssohn, został ponownie wybrany.

Petersburg 27-go maja. (*Tel. pr. K. W.*)— Na wczorajszem zebraniu akcjonarjuszów głównego Towarzystwa kolei russkich postanowiono zwiększyć kapitał obligacyjny o szesnaście miljonów rubli, potrzebnych głównie na przeprowadzenie drugiej linji szyn na linji Gatczyna, Biała, Psków, Dynaburg, Landwarowo, Warszawa i Moskwa-Niżny Nowogród.

Nikołajew 27-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — W składzie min, a mianowicie w suszarni bawełny strzelniczej (pyroksyliny) nastąpiła eksplozja, przyczem zginął jeden oficer i czterech żołnierzy. Suszarnia jest zupełnie zniszczona, inne budynki pozostały nietknięte.

Wiedeń 27-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Derby tutejsze wygrał wczoraj „Aspirant" hr. Esterhazego.

Praga czeska 27-go maja. (*Tel. pr. K. W.*)— Nie ulega już wątpliwości, iż sejm zdola zaledwie jedną lub dwie ustawy ugodowe załatwić, poczem zostanie odroczony. Piętrzą się ogromne trudności, mimo tego **w sferach rządowych nie tracą nadziei, że ugoda przyjdzie do skutku.**

Berlin 27-go maja. (*Tel. pr. K. W.*) — Cesarz z powodu onegdajszego zwichnięcia nogi, **które wywołało upływ krwi, poddał się opiece lekarskiej. Dwory zagraniczne nadesłały depesze kondolencyjne.**

Rzym 27-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— **W Ravennie i Bagnacavallo rzucano bomby.**

Berlin 27-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce 236 00 (w sobotę 234.—)
Ruble na dostawę 235 00 (w sobotę 233.75)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Niedobry ale zawsze ukochany Kiz.! Czy to się godzi od 2-ch miesięcy nie dać znaku życia o sobie! Donieś mi szczerze czy nie chcesz wcale pisywać do mnie, to się przynajmniej łudzić nie będę nadzieją otrzymania listu. Kiedy my się znów zobaczymy? Czekam odpowiedzi.
1965 Szczerze cię kochająca Miz.



Główny Skład Zakładów Żyrardowskich



w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,

POLECA:



KĄPIELOWĄ



TKANINĘ na arszyny, na prześcieradła i płaszcze,

2, 2½ i 2¾ arszyna szeroką, białą, gładką, w pasy, kratkę i w desenie.

Kąpielowe płaszcze gotowe, dla dam, mężczyzn i dzieci od rs. **4.85** do rs. **9.50.**
Kąpielowe garnitury w pudełku, składające się z 1 płaszcza, 1 pary trzewików i 1 pary rękawiczek dopasowanych, garnitur od rs. **8** do rs. **10.50.**
Kąpielowe prześcieradła z wiązanemi frendzlami, białe, surowe, lniane, bawełniane i jedwabne, z kolorowemi brzegami, gładkie, w pasy i kraty, szt. od rs. **3.55** do rs. **7.65.**
Kąpielowe ręczniki lniane, bawełniane, wełniane, jedwabne, pluszowe, białe, szare i kolorowe, gładkie, w kraty, pasy i najnowsze desenie, nie ustępujące co do gatunku angielskim, w nadzwyczaj wielkim doborze rodzajów i cen, sztuka od kop. **50** do rs. **2.50.**
Kąpielowe rękawiczki, surowe, białe i z Loofah, sztuka od kop. **40** do rs. **1.15.**
Kąpielowe trzewiki i pantofle, surowe i białe, para od kop. **60** do rs. **1.15.**
Kąpielowe pasy szorstkie do wycierania z Loofah, sztuka po **85** kop.
Kąpielowe dywaniki przed wannę, sztuka po **63** kop.
Kąpielowe mydlniki 4 werszki w kwadracie wielkie, sztuka od kop. **10** do kop. **27.**

964R **Zarządzający Składem Żyrardowskim *L. BUŁAKOWSKI.***

---

50 kop. tygodniowo

50 kop. tygodniowo **50 kop. tygodniowo**

EMPIRE WRINGER CO. AUBURN, N.Y.

SPECJALNY SKŁAD

(uznanych powszechnie za najlepsze)

oryginalnych Amerykańskich WYŻYMACZEK

„EMPIRE“

EMILA TREPTE w Warszawie,

Marszałkowska nr 147 (róg Próżnej),

poleca takowe **za gotówkę i na raty po kop. 50** tygodniowo, jakoteż **Lodownie domowe** i bardzo praktyczne **Maszynki** do robienia lodów.

REPREZENTACJE: 963R

Łódź	**Piotrków**	**Tomaszów**	**Radom i Kielce**	**Częstochowa**	**Kutno**	**Żytomierz**	**Białystok**
A. Diering,	F. Jędrzejewicz,	L. Hintze,	R. Józefowicz,	J. Sochaczewski,	J. Majeran.	E. Kraśnicki,	A. Bokge.



BEZPŁATNIE

2 funty Cukru przy kupnie funta Herbaty od rs. 2 i wyżej.

1 funt Cukru od rs. 1.60 do rs. 1.80,

w Składzie Herbaty chińskiej

pod firmą „MOSKWA”, Nalewki 9.

Ponieważ Szanowna Publiczność jeszcze niema przekonania o dobroci mojej herbaty, która w smaku i gatunku przewyższa wszystkie inne, więc na początek dla uprzedniego wypróbowania do ¼ funta herbaty dodaje się **gratis** Cukru w tej samej proporcji. 960R

---

od rs. 12 **od rs. 12**

LODOWNIE POKOJOWE 713

poleca Zakład Wyrobów Blacharskich

E. Świergockiego.

oraz przyjmuje obstalunki na Lodownie dla wszelkich Zakładów restauracyjnych, odnawianie starych i reperacje; wykonywa roboty dachowe, po cenach b. niskich.

w Warszawie, ulica Nowy-Świat № 17.

KANTOR WEKSLU 714

Józefa Rabinowicz,

z Krakowskiego-Przedmieścia Nr 67, z dniem 24 Maja r. b. został przeniesiony na ***Plac Teatralny Nr 11.***

Jak zapobiegać CHOROBOM NERWOWYM?

708

Napisał

dr. Władysław Chodecki.

Dostać można u Autora, ul. Złota № 34.

Nauka i wychowanie.

Angielska Najlepsza Metoda dla samouków z wymową, kop. 75.—Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Reussnera. Kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2, zeszytami po kop. 12. Skład w księgarni Gebethnera i Wolffa. 9775

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

Adres biura rekomendacji nauczycieli, nauczycielek i bon Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 15249

Angielki bony, nauczycielki muzyki żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska. 15091

Adres: Francuzki świeżo przybyłe, z bardzo dobremi rekomendacjami są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. 15199

Francuzki świeżo przybyłe, z muzyką i niemieckim. Mazowiecka 16. Załęski. 14915

Kaucjonowane biuro nauczycielskie Józefa Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy, ma do umieszczenia zaraz: nauczycielki wykwalifikowane na stałe i czas wakacyjny, nauczycieli, bony francuzki i niemki zaopatrzone w doskonałe świadectwa, rządców dóbr, leśniczych i t. p. 1465r

Konwersacja zbiorowa francuzka, niemiecka rs. 2 miesięcznie. Angielska. Miodowa 8, oficyna 25. 10766

Młoda konwersatorka języka francuzkiego, muzykalna, wykształcona, życzy wyjechać na wieś na lato. Czysta № 6, mieszkania 24, od 11½—1. 15267

Niemieckiego języka udziela Reussner autor najnowszej metody. Ul. Świętokrzyzka № 29. 7163

Nowa Szkoła Rzemiosł dla kobiet Korycińskiej, Trębacka № 2, róg Krakowskiego-Przedmieścia. Po zwiedzeniu szkół berlińskich, belgijskich, paryskich, zürychskich, wiedeńskich, otwieram kursa: kroju sukien, bielizny, szycia, strojów, haftu, pończosznictwa, rękawicznictwa, krawatów, heljominiatur, malowania na porcelanie, atłasie, wypałania rysunków na drzewie, skórze, koszykarstwa, introligatorstwa, robót włóczkowych, szmuklerstwa. Po ukończeniu kursu wydawane będą patenty. Pensjonarki przyjmują się. 13892

Osoba młoda, inteligentna, znająca gruntownie muzykę, mogąca przysposobić do instytutu muzycznego, życzy sobie kondycyj na wyjazd na miesiące letnie. Złota 9, mieszk. 74, od 10—1. 15251

Szkoła prywatna męzka O. Friedberga, Twarda 18. Zapis uczniów codziennie. 13720

Student gruntownie posiadający matematykę udziela lekcyj. Śliska 11. Adres uprasza zostawić u stróża. 15277

Za niewielkie wynagrodzenie nauczycielka z wyższym patentem, z dobrym francuz. i russkim szuka miejsca na wsi na lato. Oferty Kurjer Warsz. A. S. 15217

Posady i prace.

Bona niemka lub nauczycielka do dzieci ze średnią muzyką potrzebna zaraz. Nowolipie № 17, m. 14. 14731

Dobruszska fabryka papieru księcia Paskiewicza, poszukuje majstra do wydziału linjatury. Wymaga się przytem gruntownej znajomości sortowania papieru. Chcących zająć to miejsce uprasza się oferty swoje adresować do dyrektora zarządzającego, st. Dobrusz Homel briańskiej k. ż. 1485r

Do fabryki gorsetów „Marie", Niecała № 1, potrzebna jest uzdolniona sklepowa. Tamże potrzebne są podręczne i do nauki. 15330

Francuzka z niemieckim szuka zaraz miejsca z córką 9-letnią. Adres: Nowy-Świat № 49, m. 17. 15338

Francuzka, dobrego domu, wykształcona, pragnie wyjechać do Ciechocinka, do towarzystwa panien. Oferty A. F. Biuro ogłoszeń, Senatorska. 1475r

Młody człowiek, lat 19, posiadający świadectwo z 3-ch klas szkoły realnej, poszukuje zajęcia w rodzaju pisarza, za małe wynagrodzenie, w Warszawie. Adres: E. Wojciechowski, Białków przez Koło, gub. kaliska. 15280

Młoda russka, muzykalna, ukończyła gimnazjum w Rosji, poszukuje stosownego zajęcia na wieś. Łaskawe oferty: Kurjer S. 15263

Młoda niemka, posiadająca doskonale angielski i muzykę, szuka zajęcia na skromnych warunkach. Oferty: Kurjer Warsz. pod „O. H." 15259

Osoba młoda, polka, obznajmiona w szyciu i kroju krawieczczyzny, poszukuje miejsca do dzieci na wyjazd za granicę lub w Warszawie. Marszałkowska 145, m. 32. 14923

Osoba tłómacząca z polskiego na francuski i niemiecki zostawi adres w administracji Kurjera dla M. 99. 15340

Osoba obywatelskiej rodziny szuka miejsca do towarzystwa, przytem zna się na kuchni. Ogrodowa 21, m. 7. 15294

Osoba opatrzona chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca przy starej osobie lub do małych dzieci. Kiosk w ogrodzie Saskim. 1454r

Osoba młoda, wysoko muzykalna, mówiąca językami, poszukuje miejsca do towarzystwa bogatej damy. Poste-restante 222. 15255

Potrzebna panna do wykończania spódnic. Chmielna 26, m. 9. 15262

Prasowaczka prasująca bieliznę męzką z glansem, poszukuje roboty w domach prywatnych na dni lub od sztuki. Ul. Fabryczna № 24, m. 23. 15233

Poszukują miejsca uczniów u stolarza i krawca dwaj chłopcy z prowincji po lat 14, z dobrej lecz zubożałej rodziny, z początkowem domowem wykształceniem. Wiadomość: Zielna 4, mieszk. 12. 15034

Potrzebna jest sklepowa do pieczywa od 14 do 16 lat, bez kaucji, tylko z poręczeniem wiarogodnej osoby i zasługująca na zaufanie. Wiadomość: ul. Chłodna № 48, od godziny 11 do 3 po południu. 15172

Potrzebny jest młodzieniec obeznany z handlem, z kaucją rs. 200. Pensja 18 rs. Oferty w Kurjerze Warsz. pod lit. B. P. 15170

Potrzebna bona do dwojga dzieci, może być niemka. Włodzimierska № 4, m. 7, między 10 a 1-szą. 15287

Potrzebny jest zaraz na wyjazd rymarz-powoźnik-lakiernik w jednej osobie. Wiadomość: Biuro próśb, Długa 42. 15252

Potrzebny uczeń do składu win, już obznajmiony, z rekomendacją. Kantor Kurjera J. O. 100. 15312

Potrzebna zdolna prasowaczka do koszul i drobiazgów. Pralnia, Leszno 21. 15304

Poszukuje się bony polki, freblówki, obeznanej z krawieczczyzną, z dobremi świadectwami, na wyjazd do Łodzi. Reflektantki zgłosić się zechcą d. 29 b. m. do p. Polakiewicz, Trębacka 4, lub też piśmiennie zawiadomić p. Józefową Rosenblatt w Łodzi. 15339

Potrzebna zaraz zdolna panna do sukien damskich, także ucsennica. Marszałkowska 145, m. 24. 15329

Potrzebne są podręczne i do nauki sukien. Leszno 31, m. 13. 15323

Prasowaczki zdolne potrzebne do nowej bielizny. Pralnia „Leonard, ulica Senatorska 10. 15319

Rubli 150 i więcej ofiaruję za wyszukanie odpowiedniej posady człowiekowi z rodziną, posiadającemu język russki, mogącemu przyjąć urzędowanie lub obowiązek gospodarczy, który jest jego specjalnością. Rekomendacje. Bliższa wiadomość: Plac Zielony (Szkolna) 13, m. 10. 14726

Specjalny korespondent russkiego, niemieckiego oraz francuskiego i polskiego, obznajmiony z rynkami przemysłowemi, poszukuje jeszcze godziny. Kurjer Warsz. sub „Importeur." 15164

Uczeń w wieku lat 15—17, z odpowiedniem wykształceniem, potrzebny jest zaraz. Wiadomość w składzie win K. Arkuszewskiego, Miodowa № 10. 15333

Uczeń potrzebny do zakładu tapicersko-dekoracyjnego Fr. Ruszczyńskiego, ulica Orla № 14. 15359

Uczeń potrzebny do zakładu wyrobów mechaniczno-ślusarskich i okuć budowlanych. Chmielna 49. 1499r

Zarządu dużego domu poszukuje energiczny, wszechstronnie wykwalifikowany rządca, z kaucją 2,000 rs. i rekomendacją obywateli tutejszych. Oferty do Kurjera Warsz. pod „Zarząd." 15313

Kupno i sprzedaż.

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5. Kupuje: książki, obrazy, sztychy, porcelanę, kryształy, bronzy, meble, zbroje, dywany, materje, srebro, biżuterję, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 8711

Adres: Widok 3. Kupuję, sprzedaję garderobę damską mało używaną. 1490r

Antyk komoda mahoniowa dyrekt. z 18 w ogniu złoconemi bronzami rs. 65, sztych Smuglewicza w ramach z zeszłego wieku z bronzami rs. 20. Świętojerska 12, m. 8, od 10 do 1-ej i od 2 do 4-ej. 15326

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. 14777

Berberysowy syrop flaszka duża rubla, pół butelki 60 kop., sprzedaje fabryka wód mineralnych Karpińskiego; można go także dostać w sklepach z wodami mineralnemi Miodowa № 3, Plac Teatralny № 18, Nowy-Świat № 53.—W. Karpiński. 14100

Bandaże rupturowe, suspensoria, irrygatory, woreczki hygieniczne, gąbeczki ochronne, termometry, okulary, binokle, lornetki teatralne „najtaniej" w magazynie optycznym Juljana Drehera, Szpitalna 6. 14565

Bryczka do sprzedania. Wiadomość: Piękna № 16. 15127

Bryczka na resorach do sprzedania. Wiadomość: ulica Włodzimierska № 8. 15055

Bicykl 51 c. sprzedam za bezcen. Wiadomość: ulica Bielańska, hotel Paryski, u zegarmistrza. 15136

Cztery kołdry mało używane, atłasowe, do sprzedania. Nowogrodzka 21—6. 14952

Do sprzedania kosz duży podróżny, chodniki kolorowe, samowar nowy; do sprzedania cztery oleodruki, wyżymacka. Ul. Hoża № 64, w bramie na dole. 15153

Dwie klatki dla papugi, jedna duża, druga mniejsza, za niską cenę do sprzedania u Edwarda Dusoge, Nowy-Świat 5, w składzie żelaznym. 15173

Dywaniki przed łóżka od 125 kop., wojłokowe od 75, serwety 165, chodniki, kołdry od 225 kop., tanie juty i kretony w fabrycznym składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 457r

Do sprzedania biurko kantorowe i kontuar dębowe. Trębacka № 11, m. 10. 15083

Do sprzedania meble do salonu jedwabiem kryte. Wiadomość na miejscu, ulica Krucza № 5, mieszk. 2. 14564

Do sprzedania tanio różne meble, pierścień męzki z brylantami, kolja z dużych bursztynów i bransoletka. Hoża 9, m. 4. 15248

Fabryki własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Faeton elegancki jednokonny kupiłbym tanio. Adres z oznaczeniem ceny proszę zostawić u stróża domu № 69, ul. Marszałkowska. 14980

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 13035

Fortepian wiedeński fabryki Pohol za rs. 250. Wspólna 4—9. 14715

Fortepian do sprzedania za rs. 160. Marjensztadt № 20, m. 8. 15121

Fajerwerki po cenach fabrycznych u optyka Chwata, Miodowa 12. 14920

Firanki białe i crême sprzedaje i przyjmuje do prania podług cennika fabrycznego F. Bukowski i S-ka, dawniej Penkala, Wierzbowa 1. 1402r

Fortepian zagraniczny do sprzedania. Hoża № 13, m. 2. 15157

Fortepian Kerntopfa, czarny, krótki, 260 rs. Elektoralna 10, m. 20. 15311

Fortepian krótki, czarny, bardzo dobry i szkoła Strobla nowa do sprzedania za rs. 75. Żórawia № 7, poprzeczna oficyna. 15300

Fortepian czarny, krótki, jest do sprzedania za rs. 50. Śliska № 60. 15175

Firanki cremowe, białe, wszelkie pokrycia meblowe, ceny najniższe, poleca najtańszy skład dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1453r

Garnitur mebli czarnych, dobrej roboty, bardzo tanio. Mokotowska 55, m. 13. 15281

Jest do sprzedania bryczka wolantową robotą. Nowy-Świat № 25, wiadomość w zakładzie kowalskim. 15011

Jest do sprzedania beczka jednokonna dębowa, dużej objętości. Wiadomość: ulica Hoża № 78, w piekarni „Zdrowia." 15223

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kuchnia amerykańska żelazna, w dobrym stanie, do sprzedania. Ul. Chmielna 49, w ślusarni. 1498r

Kareta czteroosobowa, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Wiadomość: Miodowa 15, w biurze właściciela domu, od 9 do 5-ej po południu. 1470r

Kasę ogniotrwałą ktoby miał do sprzedania za przystępną cenę, raczy złożyć swój adres w Kurjerze pod literami A. O. Kasa ogniotrwała. 15228

Kasy ogniotrwałe, J. Mietke, ulica Niecała № 8. 15284

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Kruszony z ¹/₁ but. Moselu od rs. 1, wino krymskie na lampki, poleca letni salon gastronomiczny „Temida", Miodowa 18. 1481r

Klacz 4-letnia z dobrym klusem, do sprzedania niedrogo. Obóz mokotowski, w pułku wołyńskim, zapytać się w stajni miejscowej. 15174

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, bibljoteka, dywany, regulator, firanki, rozmaite salonowe rzeczy. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 15297

Meble tanio dobrej roboty, garnitur czarny, szafy, szafki do bielizny, łóżka, stoły. Ul. Hoża № 17, u stolarza. 15115

Meble do sprzedania tanio! Garnitury, otomany, szeslongi oraz różne fantazje. Elektoralna 45, u tapicera. 14700

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, biuro, łóżka, krzesła, stół jadalny, szeslong, różne meble. Mokotowska № 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 13483

Meble, suknie biała, kremowa, tanio do sprzedania. Fortepian do wynajęcia. Mazowiecka 20, m. 4, w dziedzińcu na lewo, do godz. 4-ej. 15256

Meble z powodu zupełnego zwinięcia magazynu sprzedaję po cenie niżej kosztu. Aleja Jerozolimska 25. 15056

Magazyn mebli K. Dzięgielewski i S-ka poleca: kredensy, stoły obiadowe, szafy, toalety, umywalnie, klęczniki, łóżka, garnitury gotowe, meble fantazyjne, otomany, szeslongi. Wyroby własne. Ceny niskie. Świętokrzyska 5. 15155

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 15315

Mopsiki rasowe do sprzedania. Ul. Smocza № 16, m. 10. 14899

Maszyna Singera zupełnie nowa, tanio. Nowy-Świat № 5, m. 7. 14997

Owczy ser prawdziwy, kawior krajowy codziennie świeży, poleca handel L. Wróbel, Krakowskie-Przedm. (Stara poczta) 25. 15203

Otomana śliczna urzędowej roboty 26 rs. Żelazna № 30, m. 4. 15327

Pianina, piękny wybór, polecam sz. publiczności za gotówkę i na raty, reparacje przyjmuję, wynajmuję na mieszkania letnie. Jan Dütz, Elektoralna № 6. 14444

Pianino zagraniczne mało używane. Nowy-Świat 1, m. 13, parter. 14729

Pianino nowe do sprzedania oraz przyjmuję reparacje fortepianów i pianin. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 14882

Pończosznicze maszyny dwie do sprzedania. Bednarska № 23. 15318

Pasmanteryjno-szmuklerskie wyroby w dużym wyborze sprzedaję tanio. Bracka 12, 1-sze piętro, front. 15049

Pianino zagraniczne prawie nowe do sprzedania. Ulica Hoża № 8. Wiadomość w podwórzu, w sklepie. 1503r

Syfony najlepsze, najtańsze oraz główki, szkło i części składowe syfonowe sprzedaje się w warszawskiej fabryce syfonów, ulica Hoża 7. 12827

Sak zapinany z tyłu rs. 10, serweta naszywana złotem rs. 12, kosz podróżny rs. 5, wanna drewniana rs. 5. Podwale 10, m. 3. 15309

Sprzedaje się garnitur mebli utrechtem kryty, meble dębowe z jadalni, biurko męzkie, szafa, lustro z konsolą, otomana, komoda i t. p. Obejrzeć można od godz. 9 do 12-ej i od 4 do 8-ej wiecz. Bielańska № 9, m. 50. 15306

Sprzedam umeblowanie sypialni, elegancki garnitur fantazyjny, stół jadalny, krzesła, rzadkie staloryty historyczne Rodakowskiego, lampę salonową, balję dębową. Zielna 9, mieszkania 3. 15301

Tygodnik Ilustrowany i Kłosy od № 1 do roku bieżącego, oprawne, do sprzedania. Leszno № 9, mieszk. 4. 15226

W nowootworzonej krowiarni przy ulicy Wiejskiej, w domu JW. hr. Ożarowskiego pod № 19, można dostać świeżego mleka prosto od krowy 3 razy dziennie. Wiadomość u stróża. 15336

Waga decymalna 25-pudowa, prawie nowa oraz krzesła i stoły do sprzedania. Długa № 20, stróż wskaże. 15322

Wańtuchy, mydło do mycia owiec, szpagat, worki, koński ząb, seradellę, łubin, wykę, polecają po zniżonych cenach L. Mierosławski et Comp., Elektoralna № 5. 15135

Wolant na jednego i parę koni do sprzedania. Sienna 35, u rządcy. 1461r

Windę żelazną można korzystnie nabyć przy rozbiórce domu № 8 Nowosenatorska. 15159

Wolancik bardzo lekki do sprzedania, zdatny na wieś i do miasta, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Żytnia № 19. 14917

2 powozy w dobrym stanie są do sprzedania. Graniczna № 16. 14938

Interesa handl. i mająt.

Ajent podróżujący po Rosji, z obszerną klijentelą odbiorców, poszukuje reprezentacji. Oferty przyjmuje kantor Kurjera sub „Ajentura." 15080

Do sprzedania na rozpłaty place w pięknem położeniu, pod budowę, przy rogatce belwederskiej, należące do Iwanowa. Wiadomość na miejscu, u rządcy Zagórnego. 15059

Dom masiw murowany, dwupiętrowy, 9 okien frontu, za 26,000. Ulica Nowolipie № 41. 14730

Do wydzierżawienia od 1-go lipca r. b. dwa folwarki z dóbr pietkowskich, pola 414, łąki 126 morgów, z inwentarzem żywym i martwym, budynki i zasiewy kompletne, odległość od stacji kolei warsz.-pet. Łapy 8 wiorst. Bliższe szczegóły na miejscu. 14655

Ajentury, reprezentacje, pośrednictwa, przyjmuje zdolny, wykształcony i czynny ajent. Adresy i oferty do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod S. T. 1484r

Browar do sprzedania. Wiadomość w administracji Kurjera. 15142

Dzierżawa tania majątku pod Sieradzem włók 20. Mierzyński, Smolna 17. 15065

Do poważnego interesu poszukuje się wspólnika z kapitałem 30,000. Oferty: kantor Kurjera „Wywóz. 15261

Domy z placami, ogrodem, tanio do sprzedania przy ul. Widok 16, Marszałkowska 51. Wiadomość u właściciela, Marszałkowska 51, rano do godz. 10, po południu od 3—6-ej. 15257

Do sprzedania za rs. 1,100 sklep na Pradze z różnemi towarami, przynoszący czystego zysku rs. 500. Wiadomość w sklepie żelaznym, Targowa № 34. 15169

Fotografje do egzaminów najwierniej, tanio i pośpiesznie oraz zwyczajne, pięknie wykończane, wykonywa zakład Fr. Kulewskiego, Chłodna 12. 14333

Interes korzystny. 8,000 dziesięcin lasu starodrzewnego iglastego, przez który przepływa rzeka wpadająca do morza Czarnego, 40 wiorst od ujścia, do sprzedania na warunkach niezwykle korzystnych. Tylko poważne oferty przyjmowane będą. Bliższych objaśnień udzieli W-ny Daszewski, Jerozolimska 78, od godz. 4—6-ej. 1492r

Krów cztery z gospodami, dającemi utrzymanie rodzinie, do sprzedania. Ulica Wilcza № 61. 15208

Kantor przewozowy „Konkurencja", Plac Zielony 11, uskutecznia wszelkie przewozy i przeprowadzki na specjalnych wozach, pakuje meble, szkło i bronzy, posiada na składzie skrzynie i pudełka pocztowe, podejmuje się pośrednictwa przy wynajmowaniu lokalów. 1325r

Majątek do sprzedania, 8 wiorst od Grójca szosą, włók 15, w tem 25 morgów łąki, kopalnia torfu, gleba ziemi dobra, budowle dobre, dom dobry, gospodarstwo dobre, w szacunku może być wzięta w części dobra suma hypoteczna. Bliższa wiadomość: Leszno 11, mieszk. 1, od 9—11-ej. 14562

Majątek donacyjny, zagospodarowany, 4 wiorsty od miasta, na lat 14, jedynie dla interesów familijnych jest do odstąpienia. Kapitał około rs. 7,000. Wiadomość: Marszałkowska 82, w handlu win. 1405r

Potrzebna jest suma rs. 10,000 do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki bez Towarzystwa kredytowego. Reflektanci mogą się zgłaszać bez pośrednictwa osób trzecich na ul. Hortensję domu № 7, m. 21, w godzinach od 7 do 8-ej rano i od 6 do 7½ wiecz. 14985

Pracownia do odstąpienia z meblami, szyldami, klijentelą, za rs. 60. Wiadomość: Niecała 10, mieszk. 8. 15324

Rubli 4,500 do umieszczenia na 1-szy numer hypoteki domu w Warszawie. Wiadomość u adwokata przysięgłego Bronisława Lindau, Senatorska № 7, od 5—7-ej. 15109

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Złota № 30. 15253

Sklep z gorsetami, medalem i wyrobioną klijentelą, na dobrych warunkach do sprzedania. Wiadomość: Nowosenatorska № 2, m. 12, między godz. 2 a 3-ią. 15331

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu samotności. Elektoralna 43. 15317

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: Żórawia 5, m. 1. 15150

Sklep wiktuałów sprzedam tanio z powodu natychmiastowego wyjazdu. Wiadomość: ul. Krochmalna 45, mieszk. 13. 14621

Traktjernia z kawiarnią, egzystująca od lat 35-iu, do sprzedania. Wiadomość w kiosku, Podwale naprzeciw Kapitulnej. 15072

Wiatrak do wydzierżawienia zaraz pod Warszawą oraz propinacja z gruntem przy szosie do sprzedania. Wiadomość: Zielna № 5, mieszk. 26. 15305

Z powodu wyjazdu jest zaraz do sprzedania w mieście Biały poczthalterja, przynosząca dochodu ogólnego przeszło 3,000 rs., z inwentarzami w dobrym stanie, pomieszczenie w zabudowaniach rządowych, odwóz poczt pokrywa normę naznaczoną na 6 koni, t. j. 1,500 rs. Niezależnie od tego, również jest do sprzedania nieruchomość w Terespolu, przy samej stacji drogi żelaznej, składająca się z trzech domów, zabudowań gospodarczych, ośmiu mórg ogrodu owocowego i warzywnego. Wiadomość u pomocnika naczelnika urzędu pocztowego w Biały, siedl. gub. 15214

Z powodu choroby właścicielki jest do sprzedania sklep od 30 lat egzystujący, dystrybucyjny i materjałów piśmiennych, w każdym czasie. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 2. 15328

Lokale.

Anons. Jeden lub dwa pokoje elegancko umeblowane, z obiadami. Ulica Hortensja № 5—7. 15308

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 8 pokojów, przedpokój, kuchnia, oraz 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, waterklozet. Nowy - Świat № 36. 15133

Do wynajęcia od 1 lipca, Nowy-Świat 49, drugie piętro, lokal z dwóch pokojów od frontu, każdy o 2-ch oknach,—pokoiku o jednem oknie, przedpokoju o jednem oknie, kuchni o jednem oknie od dziedzińca. Dwa wejścia, wodociąg, zlew, piwnica. Stróż Andrzej wskaże. 15190

Do wynajęcia zaraz ładny pokój przy zacnej rodzinie w hotelu Saskim, z frontowem wejściem, pod № 131. 15206

Dworki Andriollego nad Świdrem pod Otwockiem na letnie mieszkania po 1, 3—5 pokojów z werendami. Położenie piękne suche, las sosnowy, kąpiel. Wiadomość u Kiltynowicza, Mazowiecka 16. Skład dywanów 1417r

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. na 1-m i 2-m piętrze od frontu 5 pokojów z balkonem, przedpokojem, pasażem, kuchnią z wodociągiem, zlewem, wygódką, spiżarką i po 2 pokoje w oficynie, sklepy. Ulica Hoża № 5, w blizkości placu św. Aleksandra. 14670

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. na Granicznej № 10, sklep obszerny z pokojem. Wiadomość na miejscu. 15050

Dwa lub trzy pokoje, elegancko umeblowane, pierwsze piętro, balkon. Hoża 18, mieszkania 3. 15098

Do wynajęcia od św. Jana na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej (stara poczta) lokal po redakcji Kurjera Codziennego, złożony z 4-ch pokojów i przedpokoju, w tem salon wielki, frontowy, od Krakowskiego-Przedmieścia, zdatny na biuro, kantor i t. p., a także sklep o jednym otworze od ul. Trębackiej. Wiadomość u stróża. 15243

Do odstąpienia letnie mieszkanie w Wawrze, przy stacji, w posiadłości W-go Otto, 2 pokoje z kuchnią, z wszelkiemi dogodnościami, za rs. 150. Max Milner, Nalewki 13. 15207

Grodzisk. Letnie mieszkania słoneczne z najlepszem powietrzem, w wygodnych warunkach. Wiadomość: Marszałkowska 123, zakład ogrodniczy. 14788

Jedenaście albo 6 i 5 pokoi, drugie piętro, front, do wynajęcia od 1 lipca. Chmielna 13, dom skanalizowany. 14478

Letnie mieszkania i stałe w pięknym i zdrowym Józefinie za Belwederską rogatką są do wynajęcia—jak również i cała ta miejscowość nie drogo na dogodnych warunkach, jest do sprzedania—u rządcy Hoża 4. Sikawka duża pożarna, używana, ale doskonała jest tamże do sprzedania. 15101

Letnie mieszkanie do wynajęcia, składające się z 5-u pokojów, kuchni i piwnicy, w ogrodzie owocowym. Wiadomość: Krochmalna № 33, u stróża. 15171

Lokal w czystym i cichym domu, 2 pokoje z kuchnią, świeżo tapetowane, 1-e piętro, obok bazaru, 16½ rs. miesięcznie. Ul. Nowolipie № 41. 14732

Letnie mieszkanie, do wynajęcia 2 pokoje, we wsi Majdan, od st. Miłosna dr. żel. T. Wiadomość: Daniłowiczowska 6, mieszkania № 19. 15062

Letnie mieszkania, odnowione do wynajęcia w Jordanowicach pod Grodziskiem; tamże pokoje umeblowane, z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość w parku. 15143

Letnie mieszkanie. Dom z 2-ch mieszkań we wsi Brody, gub. radomskiej, tuż nad rzeką Kamienną, w okolicy gór Świętokrzyskich. Miejscowość lesista, zdrowa. Objaśnienia o warunkach w kantorze Kurjera pod lit. G. K., listownie stacja Kunów dr. żel. Iwangrodzko-dąbrowskiej. 15215

Lokale, od 1 lipca, ulica Kaliksta 15, (willa) obok toru wyścigowego, między ogrodami—składające się z 5-u i 3-ch pokojów, kuchen, piwnic; 2 pokoje pojedyncze; suterény; stajnia z wozownią. Wynajmę całą posesję na fabrykę. Wiadomość: Marszałkowska 136, Kamiński adwokat i Karmelicka 16, Paul. 15081

Letnie mieszkania, Otwock, 3 pokoje umeblowane elegancko, ogród, lodownia, wygody, rs. 250, 200, 180. Willa Cacko, wiadomość w bufecie, Warszawa, Aleje Jerozolimskie № 64. 15314

Letnie mieszkania tanie, w Walendowie, pod Nadarzynem, stacja Pruszków, las, kąpiele, targ codzienny. Wiadomość w magazynie francuzkim, ulica Berga 8. 15269

Letnie mieszkania we wsi Mrozach, wśród lasów i ogrodów. Kąpiele rzeczne. Wszelkie produkta na miejscu. Pięć pociągów dziennie koleją W.-Terespolską. 15179

Na szynk pomieszczenie 2 pokoje frontowe, kuchnia, 2 piwnice. Wiadomość u stróża, Zielna 17, róg Siennej. 14965

Mieszkanie z czterech pokojów elegancko umeblowanych, w dobrym punkcie, do wynajęcia natychmiast, na czas letnich miesięcy. Bliższe informacje: Leszno № 7, u właściciela domu, od godziny 5 do 7-ej. 14932

Najtańsze letnie mieszkania—na żądanie z meblami. Godzina drogi od Warszawy, ogrody, kąpiele, wszelkie wiktuały i konie do stacji. Wiadomość: Złota № 24, m. 26, od 3-ej do 4-ej, lub na miejscu w Miedzeszynie, za Wawrem. 15151

Na pierwszem piętrze jest do wynajęcia 3 lub 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, balkonami i 4 świateł gazu, od 1 czerwca na miesiące letnie, z meblami lub bez. Ulica Marszałkowska № 90, m. № 6. 15088

Od św. Jana jest do wynajęcia obszerny lokal przy ul. Leszno № 3 (róg Rymarskiej). Wiadomość na miejscu. 15265

Obora dla krów lub stajnie do wynajęcia. Nowolipie 41. 14733

Pokój umeblowany, usługa, samowar, Nowy-Świat 55, m. 4, zaraz. 14797

Przy ulicy pryncypalnej od św. Jana jest do wynajęcia olbrzymi sklep z oknem wystawowem, z dwoma pokojami za sklepem. Wiadomość u rządcy domu № 6/476d przy ul. Nowosenatorskiej. 14909

Pokój frontowy z meblami i usługą, na żądanie z całodziennem życiem, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska № 120, mieszh. № 7. 15218

Pokój z usługą do wynajęcia. Ulica Zielna 13—15. 15296

Pokój umeblowany rs. 6, pomieszczenie 3. Marszałkowska 83, m. 15. 15337

Pokój, salon z balkonem i przedpokojem, z meblami do wynajęcia na cały czerwiec. Krakowskie-Przedmieście № 7, m. 8, od godziny 1-ej do 4-ej. 15186

Pokój od czerwca. Małe lokale od lipca. Nowy-Świat 25. 15161

Sklep obszerny z wystawą i mieszkaniem, od 1 lipca do wynajęcia przy ulicy Chmielnej № 16. 15145

Sklep od 1 lipca do wynajęcia, przy ulicy Chmielnej № 16. 15146

Salon elegancko umeblowany do wynajęcia każdego czasu. Krakowskie - Przedmieście № 30, stróż wskaże. 15232

Sklep obszerny z wystawą, w okolicach placu Teatralnego, do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość: Śliska 46, mieszkania 5, p. Radziszewski. 15140

Sklep obszerny z wystawą i mieszkaniem, od 1 lipca do wynajęcia przy ulicy Długiej № 4. 14982

W każdym czasie do wynajęcia cztery pokoje, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze. Leszno № 88. 14268

Z powodu wyjazdu do wynajęcia salon z balkonem od frontu. Wspólna 12, mieszkania 6. 15230

2, 3 pokoje umeblowane, z kuchnią, b. tanio do odnajęcia, na lato. Marszałkowska № 85, m. 6. 15054

4, 1 i 3 pokoje z kuchnią, przedpokojem, wodociągiem, zlewem, do wynajęcia od 1 lipca. Nowolipie 17, u właściciela domu. 15027

6 pokojów z wszelkiemi wygodami nowoczesnemi. Ulica Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 14712

Doniesienia rozmaite.

Amatorom! Obrazy, obrazki, szkice pierwszorzędnych malarzy polskich z Paryża, Monachjum, Krakowa i Warszawy, z powodu stosunków familijnych, bardzo tanio można na raty. Podwale № 18, mieszkania 11. 12901

Akuszerka przyjmuje panie na słabość lub kurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Ceny nizkie. Przyjmuję zamówienia, udzielam porad swojej specjalności. Krucza № 38. 14773

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20. 1185r

Człowiek młody, żonaty i dzietny, mający pensji stałej 120 rubli w instytucji rządowej, a w przyszłości spadek do 20,000 rub., przez zbieg okoliczności i swoją dobroć popadł w ręce lichwiarskie, na spłacenie których potrzeba mu jest rub. sreb. 600, które by mógł spłacać w ratach miesięcznych dając przekaz do kasy, uprasza pp. kapitalistów o przyjście mu w pomoc, gdyż grozi mu zupełna ruina. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami: „600 W. M." 15302

Chłopczyk miesięczny do oddania na własność. Krucza 17, mieszk. 15. 15295

Fabryka i magazyn kapeluszy męzkich „Leonard," Trębacka 13, wprost gmachu teatru, poleca najmodniejsze cylindry, kapelusze filcowe różnokolorowe, oraz słomkowe męzkie i dziecinne od rs. 1. 15320

Fabryka kufrów, waliz, toreb T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia przyjmuje wszelkie reparacje. 13104

Fil Perse pończochy kop. 90, bawełniane 55. Doskonałym krojem staniki trykotowe. Marszałkowska 129, oficyna 14955

Inżenier-Wdowiec ma pilny list na poczcie. 15303

Kapelusze męzkie, słomkowe, bardzo lekkie po 90 kop., poleca magazyn „Aux Quatre Saisons," Nowo Miodowa 3, dom Mieczkowskiego. 1476r

Kobieta inteligentna poszukuje pożyczki dwustu rubli, na spłaty kwartalne po rs. 50. Procent pragnę uiszczać lekcjami przedmiotów, konwersacji francuzkiej lub muzyki. Gwarancja pewna. Oferty proszę składać poste-restante Warszawa, dla „Lekcje." 14851

Letnie miesxkanie w Cegłowie, (przystanek kolei)—z wszelkiemi wygodami, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, u Grossmana. 15036

Losy przyjmuję w kolektę, na bardzo dogodnych warunkach. Wiad.: Nowogrodzka 33, mieszkania 7. 15221

List dla „Ojczyma" poste-restante Warszawa. 15299

List dla Wdowy po kowalu wysłany poczta do Kielc od „Stanisława." 15307

Modelle. Drewniane zachowują się długoletnie, nie pękają po nasyceniu „Exsiccatorem." Broszurki bezpłatnie. Ritter. 1172r

Malarz-tapeciarz przyjmuje zamówienia malarskie i tapetowanie po 10 kop., malowanie drzwi, okien po cenie nizkiej. Ulica Złota 2, mieszkania № 12. 15063

Na Powązkach miejsce na grób familijny do odstąpienia. Adresy pod lit. B. W. do biura ogłoszeń, Senatorska 26. 1472r

Obiady prywatne, mleko zsiadłe z kartoflami, w zakładzie mlecznym. Elektoralna № 34. 13105

Ostrzeżenie. Jadąc tramwajem z Marszałkowskiej na Pragę około 5-ej po południu w dniu 25 maja r. b. zgubiony lub skradziony został zegarek męzki złoty, kryty № 21803 z dewizką długą, brelokiem i kluczykiem złotym. Uprasza się pp. zegarmistrzów i jubilerów o zwrócenie uwagi na powyższy numer, a kto będzie mógł uwiadomić o powyższych przedmiotach właściciela domu Marszałkowska 116, otrzyma nagrody rs. 25. 15334

Przechodząc dnia 24/5 między 3-ą a 5-ą po południu ulicą Nowym - Światem do Chmielnej urونioną została portmonetka, zawierająca rs. 19 papierami i kilka kluczyków, które są bardzo potrzebne. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie kluczyków na Krakowskie-Przedmieście № 5, m. № 20. 15289

Potrzebna zaraz młoda i zdrowa mamka. Marszałkowska 132. Skład nafty. 15298

Przybłąkał się buldog, jest do odebrania. Ul. Solec № 73, m. 72. 15332

Potrzebuję pożyczyć na kilka tygodni lokomobili za umówioną opłatą—odwołuję się więc z zapytaniem do zakładów fabrycznych, fabryk machin, lub składów przyrządów mechanicznych, ktoby zechciał lokomobili pożyczyć. Lokomobiła potrzebna jest o sile sześciu koni, im byłaby silniejszą tym będzie dogodniejszą—wiadomość proszę odesłać do kantoru Kurjera Warsz. pod adresem F. C. 14812

Spacer w ogrodzie kwiatowym dla chorych, pragnących świeżego powietrza przez całe lato. O warunkach dowiedzieć się można na miejscu. Aleja Jerozolimska № 13, za izbą obrachunkową. Na żądanie można dostać mleka, kawy i t. p. 15316

Sprzedaż płótna, kretonów, perkali, haftów. Hoża 14. Br. Jabłkowscy. 14990

Specjalny tani stolarz odnawia meble, antyki, fortepiany znany ze swojej taniości w wielu domach, w Warszawie lub na wyjazd. Włodzimierska 1. 15200

Uczę dokładnie roboty pończoch w krótkim czasie. Marszałkowska 129, oficyna. 14956

Wózki, welocypedy, koniki, kosze do podróży. Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 12845

Wyżymaczki specjalnie naprawiam najtaniej, z gwarancją roczną, fabryka galanterji metalicznej Emanuela Golaszewskiego. Chłodna № 21. 14887

Zgubiono kluczyki dnia 26 maja na tasiemce. Łaskawy znalazca odnieść raczy. Nowy-Świat № 60, m. 3. 15321

Zaginął w niedzielę mops młody, jasny, mordka czarna, pod szyją wytarte i bolące od marki, wabi się Pollux. Łaskawy znalazca odprowadzi za za sowitą nagrodę na ulicę Nowolipki 61, mieszkania 3. Nieprawy posiadacz odpowie sądownie. 15310

20 b. m. wieczorem pozostawiono w ogrodzie Botanicznym na ławce przy basenie paltocik dziecinny. Uprasza się o zwrót pod № 7 na ulicę Ordynacką do właściciela domu. 14933

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 15 (27) Мая 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).